NR 54 MARZEC 2026 ISSN 1506-6193

# MUSEION

INFORMATOR MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE





03.08.2008. Kostrzyn nad Odrą. 14 Przystanek Woodstock



11.12.2008. Egipt. Okolice Hurghady. Wycieczka na Pustynię Arabską pod nazwą Jeep Safari

# TOMASZ GAWAŁKIEWICZ

## FOTOREPORTAŻE

Informacje o wystawie na s. 12.



18.05.2016. Zielona Góra. Uniwersytet Zielonogórski. Pierwszy Bachanaliowy Turniej Bubble Football Soccer – piłka nożna w dmuchanych kulach



11.10.2006. Chorzów. Piłka nożna. Reprezentacja Polski pokonała na Stadionie Śląskim Portugalię 2:1 w spotkaniu eliminacji mistrzostw Europy



21.10.2001. Poznań. Ogólnopolski pokaz fryzur

Strona I okładki – *Maria z Dzieciątkiem*, pocz. XVII w., piaskowiec

## WYSTAWY

Izabela Korniluk – *Zielona Góra. Sceny z życia miasta w kadrach Czesława Łuniewicza* ... 4

Arkadiusz Cincio – *Winnica na Leśnej Polanie* ... 5

Igor Myszkiewicz – *Obrazki z dziejów Zielonej Góry. Historia dla zabieganych* ... 6

Marta Gawęda-Szymaniak – *Nikifor. Fenomen samorodnego talentu. Prace z kolekcji Roberta Dowhana* ... 7

[red.] – Agata Siwek – *#evertsoordtoday. Rysowany pamiętnik* ... 9

Justyna Lubas-Wałęcka – *Ku nowoczesności. Oblicza architektury międzywojennej w Zielonej Górze* ... 10

[red.] – *Tomasz Gawałkiewicz. Fotoreportaże* ... 12

Leszek Kania – Józef Burlewicz – *Nowe prace* ... 13

Jacek Gernat – Halina Maszkiewicz – *Pomimo wszystko jestem* – jubileuszowa wystawa w Muzeum Ziemi Lubuskiej ... 14

Grzegorz Wanatko – *Krakowskie Betlejem. Szopki krakowskie na tle szopek świata* ... 16

[red.] – *Punkty odniesienia* – instalacja Jerzego Hejnowicza w Galerii Nowy Wiek ... 17

Leszek Kania – *Grafika Klema Felchnerowskiego*... 19

Leszek Kania – W poszukiwaniu słońca ... 20

Longin Dzieżyc – Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej w Muzeum Ziemi Lubuskiej – 30 lat ekspozycji stałej ... 21

## PROJEKTY

Justyna Lubas-Wałęcka – Odnowione rzeźby wracają do Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej ... 23

## WARSZTATY

Renata Gresiuk-Kowalska – Warsztaty z Nikiforem ... 26

Renata Gresiuk-Kowalska – *Magia Świąt Bożego Narodzenia* ... 27

Renata Gresiuk-Kowalska – Konkurs na zielonogórską szopkę bożonarodzeniową ... 28

Renata Gresiuk-Kowalska – Zielona Góra zimą. Pejzaż malowany światłem ... 29

## WYDARZENIA

Arkadiusz Cincio – Wizyta winiarzy z Rattey ... 30

Arkadiusz Cincio – Kresowe korzenie zielonogórskiego winiarstwa ... 31

Justyna Lubas-Wałęcka – Szlakiem modernizmu i tradycji winiarskich – Europejskie Dni Dziedzictwa 2025 ... 32

Barbara Maculewicz – Wizyta studyjna delegacji z Zamku Trebnitz ... 33

Barbara Maculewicz – Weekend Seniora z Kulturą w Muzeum Ziemi Lubuskiej ... 34

Izabela Korniluk – Wykład Andrzeja Kirmiela „Preludium Zagłady. Zbąszyń 1938", związany z rocznicą Nocy Kryształowej ... 34

Izabela Korniluk – Spektakle Teatru Kropka Theatre w ramach Festiwalu Terra Lubus ... 35

Barbara Maculewicz – Zebranie członków Stowarzyszenia Muzealników Polskich Oddział Lubuski ... 36

Izabela Korniluk – Zielonogórskie Zaduszki 2025 ... 37

Anitta Maksymowicz – Forster – święto partnerskiego muzeum ... 38

Anitta Maksymowicz – Udział pracowników MZL w konferencjach ... 39

Justyna Lubas-Wałęcka – Nie tylko Święty Mikołaj. O sacrum w sztuce dawniej i dzisiaj ... 41

Izabela Korniluk – Projekcje filmu o przedwojennym Grünbergu ... 42

Barbara Maculewicz – Promocja książki profesora Czesława Osękowskiego ... 42

Barbara Maculewicz – Jazzujące Muzeum – Artur Dutkiewicz Trio i Nowosielski Audiovisual ... 43

Arkadiusz Cincio – Posiedzenie Rady Muzeum Ziemi Lubuskiej ... 44

Emilia Ćwilińska – Sukcesy i laury pracowników MZL w 2025 roku ... 45

## POŻEGNANIA

Tomasz Kowalski – Stanisław Kowalski (1931-2025) ... 47

Jerzy Duber – Zygmunt Mazur (1949-2025) ... 48

## KALENDARIUM

Emilia Ćwilińska – Z życia Muzeum ... 50

## PODSUMOWANIA

Emilia Ćwilińska – 2025 rok – Muzeum w liczbach ... 52

MZL ZIELONA GÓRA 2026

**WYDAWCA – MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE**

**Redaguje zespół:**

Barbara Maculewicz, Anitta Maksymowicz, Alina Polak-Woźniak, **zdjęcia** – Mariusz Kowalski, **projekt okładki** – Igor Myszkiewicz, **redaktor prowadząca** – Emilia Ćwilińska

Nakład: 100 egz.

# Zielona Góra. Sceny z życia miasta w kadrach Czesława Łuniewicza

*Izabela Korniluk*

Wystawa *Zielona Góra. Sceny z życia miasta w kadrach Czesława Łuniewicza,* to kolejny wspólny projekt Muzeum Ziemi Lubuskiej i Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, realizowany od września do grudnia 2025 roku.

Ekspozycja poświęcona została twórczości Czesława Łuniewicza, jednego z pierwszych zielonogórskich dokumentalistów życia społecznego na Ziemi Lubuskiej, znakomitego artysty fotografika związanego z naszym miastem i regionem. Jego bogata twórczość, a także zainteresowanie mieszkańców naszego miasta, już po raz drugi stały się okazją do prezentacji w Muzeum jego prac.

Na wystawie zaprezentowano ponad 60 wybranych fotografii, które stanowią zapis życia mieszkańców Zielonogórzan w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Na ujęciach można było odnaleźć codzienność życia na osiedlach, wydarzenia sportowe, festiwale, pochody, ale też uliczny ruch i kolejkę po mięso w jednym ze sklepów przy ul. Westerplatte.



Otwarciu wystawy towarzyszył wykład Beaty Grelewicz, dyrektorki Archiwum Państwowego w Zielonej Górze








Wybrane fotografie Czesława Łuniewicza, które można było oglądać na wystawie

Tytuł: *Zielona Góra. Sceny z życia miasta w kadrach Czesława Łuniewicza*
Czas trwania: 5 IX 2025 – 6 I 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kuratorzy: dr Izabela Korniluk, dr Grzegorz Wanatko

# Winnica na Leśnej Polanie

*Arkadiusz Cincio*

5 września 2025 roku w holu Muzeum Ziemi Lubuskiej uroczyście otwarto trzy wystawy. Jedna z nich poświęcona była Winnicy na Leśnej Polanie. To kolejna odsłona cyklu „Winnice Lubuskie. Wczoraj i dziś", zainaugurowanego w 2015 roku. W jego ramach prezentowani są winiarze oraz ich plantacje. Początkowo skupiano się na winnicach o najdłuższym stażu, z czasem jednak Muzeum zaczęło przybliżać również działalność nowszych inicjatyw.

Winnica na Leśnej Polanie to przedsiębiorstwo rodzinne, które rozpoczęło przygodę z uprawą winorośli w czasach, gdy legalna sprzedaż własnego wina była niemal niemożliwa. W 1999 roku właściciele winnicy, Małgorzata i Jarosław Lewandowscy, zasadzili pierwsze krzewy w Proczkach – malowniczej osadzie położonej wśród lasów i jezior gminy Zabór. Warto odnotować, że na decyzję o założeniu winnicy duży wpływ miał ojciec pana Jarosława – Jan, który z powodzeniem wytwarzał wina owocowe. Początkowo w pracach pomagali głównie rodzice oraz przyjaciele. Z czasem winiarskiego bakcyla udało się zaszczepić kolejnemu pokoleniu. Obecnie w prowadzenie gospodarstwa angażują się także dzieci państwa Lewandowskich: Michał, Łukasz i Aleksandra.

W 2004 roku, nieopodal „starej winnicy", posadzono pierwsze odmiany moszczowe. Lata 2004-2007 były okresem stopniowej rozbudowy plantacji oraz intensywnego rozwoju szkółki winorośli. W 2008 roku właściciele pozyskali nową parcelę o korzystniejszym mikroklimacie, gdzie rok później nasadzono kolejne krzewy. Łączny areał wynosił wówczas 1 ha. W 2014 roku powierzchnia upraw powiększyła się o kolejne 3 ha, które uprawiane są w ramach Winnicy Samorządowej w Zaborze. Dominującymi odmianami są: portugieser, cabernet cortis, solaris, pinot gris, pinot blanc, muskat morawski i zweigelt.

Winnica na Leśnej Polanie aktywnie angażuje się w działalność stowarzyszeń winiarskich, uczestnicząc w targach, konkursach i korowodach winobraniowych. Właściciele dzielą się wiedzą, prowadząc warsztaty dla początkujących pasjonatów. Szczególnie intensywny jest czas zielonogórskiego Winobrania – oprócz pracy przy produkcji wina, przyjmują wówczas gości na winnicy, w domkach winiarskich oraz piwnicach dawnych zielonogórskich wytwórni win.

Winnicę mogą zwiedzać turyści indywidualni oraz grupy do 50 osób. Oferta obejmuje degustacje oraz spotkania w modrzewiowej stodole lub przy ognisku. Na miejscu można również kupić sadzonki winorośli.



Jarosław Lewandowski i dr Arkadiusz Cincio podczas otwarcia wystawy

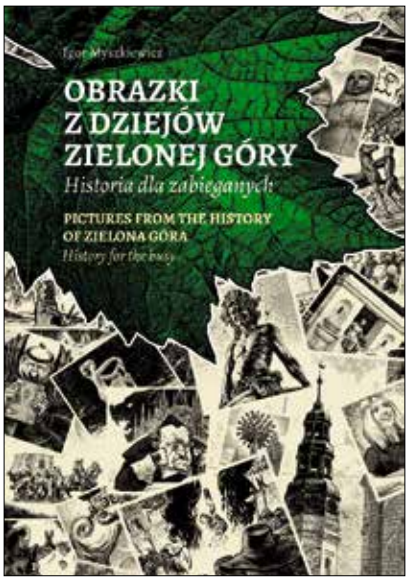


Prace na winnicy trwają cały rok

Tytuł: *Winnica na Leśnej Polanie*
Czas trwania: 5 IX 2025 – 23 VIII 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kuratorzy: dr Arkadiusz Cincio, Tomasz Kowalski

# Igor Myszkiewicz – Obrazki z dziejów Zielonej Góry. Historia dla zabieganych

*Igor Myszkiewicz*




5 września 2025 roku w Muzeum odbyła się premiera mojej najnowszej książki *Obrazki z dziejów Zielonej Góry. Historia dla zabieganych* i otwarcie wystawy pod tym samym tytułem.

*Obrazki...* to z założenia rysunkowy bryk historyczny – szybka, lekka i przystępna przechadzka przez niezwykłe dzieje Winnego Grodu. Historia miasta została tu opowiedziana właśnie rysunkami, którym towarzyszą możliwie zwięzłe komentarze. Do zilustrowania wybrałem setkę wydarzeń – ważnych, dramatycznych, inspirujących, ale też i tych zwyczajnie zabawnych. Często zaskakujących. Ten wybór nie wyczerpuje oczywiście bogatej historii Zielonej Góry, mam jednak nadzieję, że okaże się zaproszeniem do dalszych odkryć i początkiem fascynującej przygody. Takie też było towarzyszące pracy nad książką założenie – stworzenie publikacji, którą można przeczytać i obejrzeć bardzo szybko, ale po jej lekturze czytelnik zna już ogólny zarys zielonogórskiej historii.

Wystawa prezentowała treść książki, właściwie całą, w formie plansz.

Wydawcą publikacji jest Stowarzyszenie Forum Art.


Grünberger Wochenblatt.

Herausgeber: Buchdrucker Krieg.

Stück 1.

Sonnabend den 2. Juli 1825.

Gruß an die Leser.

W 1825 roku zaczyna się ukazywać pierwsza lokalna gazeta, tygodnik „Grünberger Wochenblatt" – jedna z ilustracji prezentowanych na wystawie



Igor Myszkiewicz podczas wernisażu

Tytuł: Igor Myszkiewicz – *Obrazki z dziejów Zielonej Góry. Historia dla zabieganych*
Czas trwania: 5 IX – 30 XI 2025
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kuratorzy: Igor Myszkiewicz

**Igor Myszkiewicz** – urodził się w 1974 roku. Absolwent Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej w Zielonej Górze. Na co dzień kustosz i plastyk w Muzeum Ziemi Lubuskiej.

Od prawie trzech dekad w szeregach Zielonogórskiego Klubu Fantastyki Ad Astra, nieco krócej w Stowarzyszeniu Forum Art. Pomysłodawca i ilustrator antologii opowiadań fantastycznych *Fantazje Zielonogórskie*; autor (*Signum Temporis. Zielonogórskie pomniki i rzeźby plenerowe*, *Galeria Twórców Galera. XX lat rejsu*, *Krew Bachusa. Opowieści Zielonogórskie*, *Ilustrowana Kronika Zielonej Góry*, *O czarownicy i potworze. Zielonogórskie procesy o czary*), a czasem współautor (*Monografia Okręgu Zielonogórskiego ZPAP*, *Nie wszystek umrę*, *Kronika Zielonogórskiego Rocka*) publikacji o lubuskim środowisku kulturalnym i dziejach Winnego Grodu. Ilustrator książek i gier fabularnych, twórca komiksów: *W SEPII*, *Paprochy Historii. Zielonogórskie podróże w czasie*, *Wiedźma!*, „Zdeptak" (2009-2016) i krzepiącej internetowej serii „Kryzys Wieku".

# Nikifor. Fenomen samorodnego talentu. Prace z kolekcji Roberta Dowhana

*Marta Gawęda-Szymaniak*





Fragmenty ekspozycji

Wyjątkowy talent, nieposkromiona wyobraźnia, doskonałe wyczucie koloru oraz ogromna pasja twórcza, to wyróżniki charakterystyczne dla twórczości Nikifora, czyli Epifaniusza Drowniaka (1895-1968). Krynicki artysta zaliczany jest do najwybitniejszych oraz najbardziej rozpoznawalnych na świecie przedstawicieli malarstwa tzw. naiwnego realizmu. Był on genialnym samoukiem, przez lata żyjącym w ubóstwie i społecznej izolacji, a z czasem odkrytym i docenionym nie tylko w Polsce, lecz także na całym świecie. Ten fenomenalny malarz o łemkowskich korzeniach, nie posiadający formalnego wykształcenia artystycznego, tworzył z głębokiej wewnętrznej potrzeby. Już od wczesnych lat traktował malarstwo jako życiowe powołanie, któremu pozostał wierny do końca swoich dni. Posługiwał się skromnym przenośnym warsztatem, mieszczącym się w niewielkiej drewnianej walizce. Składały się na niego najtańsze szkolne farbki typu „guziczkowego", pędzelki, kilka ołówków oraz kolorowe kredki. Nikifor obdarzony był niespotykanym intuicyjnym wyczuciem kompozycji, barwy i przestrzeni. Osiągnął wyjątkowe mistrzostwo w operowaniu kolorem i jego subtelnymi odcieniami. Jego zdolność do bezbłędnego i harmonijnego łączenia barw określana jest wręcz mianem „fenomenalnej intuicji malarskiej". „Matejko z Krynicy" wypracował też niezwykle charakterystyczny styl malarski, rozpoznawalny już na pierwszy rzut oka. Proces twórczy rozpoczynał od szkicu ołówkiem, następnie nakładał warstwy farby, a na koniec pędzelkiem podkreślał kontury kompozycji.

Przypadająca w 2025 roku 130. rocznica urodzin Nikifora stała się doskonałą okazją do uhonorowania dorobku tego niezwykłego artysty. Okazją tym bardziej znaczącą, że ostatnia prezentacja jego prac w naszym Muzeum – zorganizowana we współpracy z Muzeum Ziemi Sądeckiej w Nowym Sączu – miała miejsce przeszło ćwierć wieku temu. Obecna wystawa zatytułowana *Nikifor. Fenomen samorodnego talentu* przygotowana została w oparciu o prywatną kolekcję Zielonogórzanina, Roberta Dowhana, liczącą pięćdziesiąt kameralnych dzieł, z których większość powstała w okresie międzywojennym, uznawanym za najlepszy i najważniejszy etap w twórczości artysty.

Zbiór obejmuje m.in. prace zaliczane do najbardziej cenionych cykli, w tym fantastyczne pejzaże architektoniczne miast – ujawniające wizjonerstwo, inwencję i wyobraźnię przestrzenną Nikifora, a także wizerunki



Od lewej: Robert Dowhan, Leszek Kania, Marta Gawęda-Szymaniak, Bogdan Jakubowski

reprezentacyjnych budowli, takich jak świątynie, pałace, twierdze czy ratusze. Dzieła te charakteryzują się nie tylko monumentalizmem i hieratycznością, lecz również precyzją oraz dbałością o detal. W skład kolekcji wchodzą także nastrojowe widoki Krynicy z charakterystycznymi drewnianymi willami i pensjonatami, które artysta malował jako popularne pamiątki dla odwiedzających uzdrowisko

gości. Osobną grupę stanowią wielopostaciowe kompozycje we wnętrzach świątyń, zwłaszcza cerkwi. Prace te ukazują liturgie wschodnie i msze celebrowane przez kapłana w otoczeniu świętych oraz wiernych. Frontalny i hieratyczny układ postaci przywołuje skojarzenia z ikonografią cerkiewną.

Do wiodących tematów akwarel Nikifora należą też nietypowe autoportrety. Malarz chętnie wcielał się w postać dystyngowanego jegomościa przemierzającego opustoszałe uliczki miasteczek lub beskidzkie bezdroża. Na autoportretach Nikifor odgrywa różne role: ukazuje się jako biskup, urzędnik składający przysięgę lub sędzia. Pojawiają się również wizerunki malarza stojącego za stołem ołtarzowym i przewodniczącego tajemniczym nabożeństwom celebrowanym w świeckich wnętrzach. Konsekwentnie kreował on więc swój wizerunek jako postaci wyjątkowej – godnej szacunku i podziwu. W ten sposób rekompensował sobie trudy codziennej egzystencji i społecznego odrzucenia.

Szczególne miejsce w twórczości Nikifora zajmują kompozycje figuralne, na których artysta szukając schronienia pojawia się w wiejskich izbach. Kompozycje te noszą wyraźne znamiona autobiograficzne. Zazwyczaj przedstawiał siebie wchodzącego do pomieszczenia lub siedzącego przy stole, skupionego na malowaniu.

Nie zabrakło też na wystawie scen religijnych i przedstawień świętych inspirowanych zarówno ikonami, jak i obrazkami odpustowymi. Obok majestatycznych wizerunków Chrystusa i Matki Boskiej, Nikifor tworzył też nietypowe przedstawienia kapliczek na łódkach w otoczeniu aniołów lub figur świętych. W pracach tych obecny jest klimat ludowych baśni naznaczony aurą tajemnicy. Na ekspozycji zaakcentowane zostały ponadto uliczne scenki rodzajowe, a także portrety.

Prezentowana kolekcja zawiera również unikalny list proszalny, który łączy krótką informację skierowaną do potencjalnych nabywców obrazków z uprzejmą prośbą o ich zakup lub datek. Całość uzupełnia miniaturowe przedstawienie Chrystusa i biskupa na tle pejzażu z cerkwią. Ponieważ artysta był analfabetą, tekst listu najczęściej pisali jego opiekunowie.

Artysta stemplował ukończone dzieła na odwrocie autorskimi pieczęciami, które nadawały pracom rangę urzędowych dokumentów. Były też wyrazem głębokiego przekonania artysty o wysokiej wartości własnej sztuki. Nikifor umieszczał na swoich pracach również podpisy w formie koślawych drukowanych liter, które miały wyjaśniać treść i pełnić rolę sygnatury. W większości przypadków tworzyły one niespójny tekst, zawierały jednak czytelne fragmenty ułatwiające interpretację. Wczesne dzieła malarza oprawione były we własnoręcznie wykonane ramki z kolorowych pasków kartonu, które podkreślały kolorystyczne walory akwarelek i stanowiły dopełnienie kompozycji.

Zielonogórski pokaz stanowił niepowtarzalną okazję, by zanurzyć się w intrygującym imaginarium malarskich



Licznie zgromadzeni zwiedzający podczas wernisażu



Wykładu Marty Gawędy-Szymaniak wysłuchało wielu zainteresowanych

wizji „Matejki z Krynicy", a także zgłębić fenomen tego wyjątkowego twórcy.

Interesującym dopełnieniem kameralnych dzieł były archiwalne fotografie Nikifora pochodzące ze zbiorów Pawła Karłyka, a także prezentacja trzech prac malarskich Edwarda Dwurnika – jednego z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych polskich artystów współczesnych, dla którego twórczość krynickiego samouka stanowiła niewyczerpane źródło inspiracji i fascynacji.

Wysoka frekwencja nie tylko na samej wystawie, lecz także podczas wydarzeń jej towarzyszących – wykładów, oprowadzań kuratorskich oraz pokazu filmu *Mój Nikifor* w reżyserii Krzysztofa Krauzego – dowodzi, że akwarele i gwasze Nikifora, wyróżniające się wysmakowaną kolorystyką i niepowtarzalnym urokiem, wciąż pozostają artystycznym fenomenem, który przyciąga uwagę i budzi podziw szerokiego grona miłośników sztuki.

Tytuł: *Nikifor. Fenomen samorodnego talentu. Prace z kolekcji Roberta Dowhana*
Czas trwania: 12 IX – 9 XI 2025
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kuratorka: Marta Gawęda-Szymaniak

# Agata Siwek – #evertsoordtoday. Rysowany pamiętnik

Ilustrowany zapis codzienności to powstający od 2021 roku dziennik artystyczny prowadzony przez mieszkającą od wielu lat w Holandii artystkę Agatę Siwek. Nie jest to jednak zwykły dziennik. Zamiast wpisów Agata Siwek wypełnia kolejne kartki notatnika rysowanymi obrazkami. To nie tylko wierny zapis, ale też forma własnych wyobrażeń czy przemyśleń.

Agata Siwek niemal każdego dnia, na kartach notatnika tworzy jeden rysunek przedstawiający miejsce, sytuację czy wydarzenie, w którym uczestniczyła. Czasami też rysunek jest impresją, opowieścią, która wydarzyła się w wyobraźni artystki. Utrzymane w niebieskiej tonacji obrazy, najczęściej wykonane zwykłym długopisem, przypominają holenderskie kafle ozdobne znane już w XVII wieku, a to nawiązanie do miejsca zamieszkania Agaty Siwek – Holandii.



Agata Siwek obecna podczas otwarcia wystawy

Na ekspozycji w Muzeum znalazło się około tysiąc prac artystki, a na ścianach pozostawiono wolne miejsca na kolejne rysunki, które Agata Siwek przesyłała do Muzeum w trakcie trwania wystawy, aż uzupełniły tę przestrzeń. Pierwsze dodatkowe obrazy pojawiły tuż przed wernisażem, a były to szkice Zielonej Góry, dla odmiany wykonane zielonym atramentem.

W wernisażu uczestniczyła także Katarzyna Smugarzewska, zielonogórska artystka, którą Agata Siwek zaprosiła do współtworzenia wystawy. Na podłodze muzealnej Galerii Nowy Wiek, gdzie prezentowane były prace Agaty Siwek, Katarzyna Smugarzewska umieściła „niebka" czy też „sekrety", znane niemal wszystkim z dziecięcych czasów piaskowe kopczyki, przykryte kawałkiem szklanej tafli, pod którymi umieszczało się różne drobne przedmioty „ku pamięci". W muzealnych „sekretach" znalazły się m.in. fotografie, bilety, plastikowa biżuteria oraz łuski po nabojach. „Niebka", podobnie jak rysunkowy dziennik Agaty Siwek, odwołują się do naszej pamięci i wspomnień, ale także do współczesności.

[red.]

Tytuł: Agata Siwek – *#evertsoordtoday. Rysowany pamiętnik*
Czas trwania: 26 IX – 26 X 2025
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: Leszek Kania




Fragmenty ekspozycji

**Agata Siwek** urodziła się w 1972 roku w Pionkach. Studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w latach 1991-1996, a następnie w Glasgow School of Art oraz w Rijksakademie van Beeldende Kunsten w Amsterdamie. Od 1997 roku przemieszcza się między Polską a Holandią, co wyraźnie wpływa na jej sposób postrzegania świata. W swojej twórczości podejmuje zarówno tematy osobiste, jak i społeczne oraz polityczne, często posługując się humorem i ironią. Uprawia malarstwo i rysunek, tworzy obiekty, a także zajmuje się performansem. Jej prace znajdują się w zbiorach polskich i zagranicznych, m.in. w Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie MOCAK oraz w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

# Ku nowoczesności. Oblicza architektury międzywojennej w Zielonej Górze

*Justyna Lubas-Wałęcka*

Lata 20. i 30 XX w. w Zielonej Górze to czas wyraźnej ekspansji budowlanej w przestrzeni miejskiej, której źródeł można upatrywać w zwiększającej się liczbie ludności, rosnących potrzebach ówczesnych mieszkańców, a także zmianach administracyjnych. Zbliżające się jubileusze setnej rocznicy powstania niektórych zielonogórskich osiedli mieszkaniowych, gmachów administracji publicznej, oraz zakładów przemysłowych stały się znakomitym pretekstem do przygotowania wystawy poświęconej najbardziej wartościowym przykładom architektury i budownictwa, reprezentującym kanony popularnych wówczas wizji stylistycznych. Ekspozycja *Ku nowoczesności. Oblicza architektury międzywojennej w Zielonej Górze* opowiada o dawnym dziedzictwie architektonicznym zmieniającego się wówczas dynamicznie miasta, dziedzictwie, które obecnie wciąż jest częścią topograficznego pejzażu i krajobrazu kulturowego.

Do współpracy merytorycznej jako współkuratora zaproszono wykładowcę akademickiego dr. hab. Michała Pszczółkowskiego – historyka architektury, a także autora bestsellerowego katalogu *Mia100* poświęconego zielonogórskim zabytkom, który poniekąd stał się kanwą dla scenariusza wystawy. Michał Pszczółkowski wyodrębnił w narracji ekspozycji trzy wówczas dominujące w zielonogórskiej przestrzeni miejskiej, a najbardziej charakterystyczne dla międzywojnia tendencje stylistyczne, tj. zachowawczy tradycjonalizm, eksperymentalny ekspresjonizm (wraz z *art déco*) oraz pozbawiony ozdób funkcjonalizm. Tendencje te zostały starannie objaśnione, zilustrowane licznymi przykładami, poparte bogatą ikonografią, mającą unaocznić, że w mozaice miejskiej architektury można odnaleźć ślady wszystkich ówczesnych nurtów – zarówno domy z dachami o stromych połaciach i ozdobnymi detalami, jak i kubiczne bryły pozbawione ornamentu. Obszerny, wielowątkowy scenariusz ekspozycji, obejmujący zakresem opracowania ponad 200 budynków sprawił, że do współpracy przy wystawie zaproszono także dwie instytucje: Archiwum Państwowe w Zielonej Górze oraz Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Pracownicy merytoryczni każdego z partnerów okazali aktywne wsparcie na każdym etapie przygotowań wystawy – od kwerendy po przygotowanie materiałów do użyczenia.

Ekspozycja *Ku nowoczesności...* została tak zakomponowana, że pozwala znaleźć odpowiedzi na pytania niejednokrotnie nurtujące miłośników lokalnej historii: ilu projektantów wpłynęło na całokształt architektury lat 20. i 30. XX w. dawnego Grünbergu? Ile obiektów przetrwało



Dyrektor Leszek Kania, Justyna Lubas-Wałęcka, dr hab. Michał Pszczółkowski




Dr hab. Michał Pszczółkowski podczas prelekcji



Wernisaż zgromadził wielu gości





Fragmenty ekspozycji

w niezmienionej formie? Czy powstał tu kiedykolwiek modernistyczny kościół?

Wystawę zaaranżowano w sali na pierwszym piętrze Muzeum, gdzie otwierał ją zajmujący niemal połowę szerokości ściany powiększony plan Zielonej Góry z lat 30. XX, na którym zaznaczono 80 najistotniejszych obiektów i założeń, zrealizowanych w latach 1918-1939. Obok mapy zaprezentowano krótkie biogramy 13 autorów każdej z tych lokalizacji, których udało się zidentyfikować na podstawie archiwalnej dokumentacji projektowej. W gablotach ukazano dziewięć oryginalnych planów budowlanych z Archiwum Państwowego, m.in. dla obiektów takich jak dawna Niemiecka Manufaktura Wełny przy dzisiejszej ul. Wrocławskiej, dawny Urząd Pracy przy ul. Ułańskiej czy dawny dom Anny Borchers przy ul. Wazów. Dopełnieniem dokumentacji technicznej był bogaty zbiór archiwalnych fotografii i pocztówek rozmieszczonych na planszach, pochodzących głównie z kolekcji Działu Historycznego i częściowo z archiwum Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Aby podkreślić skalę niezmienionych wartości zabytkowych omawianych obiektów, każde ze zdjęć archiwalnych uzupełniono dla porównania współczesnymi fotografiami. Dla zwiedzających jednak najefektowniejszymi komponentami były dwie makiety modernistycznych obiektów – willi przy ul. Wyszyńskiego oraz sali modlitewnej przy ul. Długiej, starannie odwzorowane i zrealizowane w skali 1:40 na podstawie rysunków projektowych z lat 30. XX w. przez Marka Wolskiego – pracownika Działu Technicznego MZL.

W czasie trwania wystawy odbywały się także spotkania o charakterze edukacyjnym. Już podczas otwarcia, 10 października 2025 dr hab. Michał Pszczółkowski wygłosił prelekcję, w której nakreślił obraz architektury Grünbergu lat 20. i 30. XX w. zwracając uwagę na pojawiający się w omawianym okresie ekspresjonizm stanowiący krok ku nowoczesności. Natomiast Justyna Lubas-Wałęcka podczas oprowadzań kuratorskich i dedykowanej lekcji muzealnej, omawiając obiekty przedstawione na ekspozycji wprowadziła słuchaczy w świat architektury wnętrz, detalu i rzeźby architektonicznej.

Wystawa od dnia wernisażu cieszyła się dużym zainteresowaniem zwiedzających, szczególnie tych związanych z miastem oraz pasjonujących się śląską architekturą międzywojenną.



Profesjonalny system wystawienniczy pozwala na eksponowanie wystaw na zewnątrz, zapraszając przechodniów do zwiedzania Muzeum wewnątrz

Tytuł: *Ku nowoczesności – oblicza zielonogórskiego modernizmu*
Czas trwania: 10 X 2025 – 22 II 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kuratorzy: dr hab. Michał Pszczółkowski, Justyna Lubas-Wałęcka
Współpraca: Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków

# Tomasz Gawałkiewicz. Fotoreportaże



Józef Burlewicz i Tomasz Gawałkiewicz

7 listopada 2025 roku odbyło się otwarcie dwóch wystaw: Józefa Burlewicza (o której piszemy obok) i Tomasza Gawałkiewicza – wspaniałych twórców w swoich dziedziach. Zarówno prace artysty plastyka Józefa Burlewicza, jak i fotoreportera Tomasza Gawałkiewicza były niejednokrotnie prezentowane w Muzeum.

W 2015 roku wystawą *Tomasz Gawałkiewicz – 50 lat z aparatem* świętowaliśmy jubileusz realizowania pasji związanej z fotografowaniem, z kolei w 2018 prezentacja *Tomasz Gawałkiewicz – 50 lat pracy dziennikarskiej. Lubuskie Lato Filmowe* skoncentrowana była na cyklicznym wydarzeniu filmowym w Łagowie. W ostatniej odsłonie *Tomasz Gawałkiewicz. Fotoreportaże* pokazliśmy zatrzymane w kadrze sytuacje, osoby, obrazy opowiadające historie wydarzeń dokumentujące rzeczywistość. Obszernej wystawie towarzyszył katalog z tekstem Dariusza Chajewskiego, redaktora „Gazety Lubuskiej", którego fragment zamieszczamy poniżej.



Tomasz Gawałkiewicz podczas wernisażu w rozmowie z rektorem UZ prof. dr. hab. Wojciechem Strzyżewskim i marszałkiem województwa lubuskiego Sebastianem Ciemnoczołowskim

*W zdjęciach Tomasza widać wyczucie chwili, umiejętność pracy w ruchu, empatię wobec bohaterów fotografii. Jego kadry sportowe pokazują dynamikę i emocję, portrety – intymność i charakter fotografowanych osób, a zdjęcia dokumentalne – umiejętność „złapania" codziennych gestów, które składają się na historię regionu, na naszą historię. Te cechy tłumaczą, dlaczego jego fotografie są nadal wykorzystywane w różnych publikacjach i dlaczego otrzymuje zaproszenia do wystaw i do współpracy w różnych mediach (...). Ta wystawa pokazuje, przypomina, że fotoreportaż to nie tylko technika kadrowania – to zawód, etyka i umiejętność opowiadania. W erze mediów cyfrowych i natychmiastowych relacji zwykłe zdjęcie może stać się dowodem, świadectwem lub emocjonalnym mostem między wydarzeniem a odbiorcą. Tomek przez kilka dekad udowadniał, że potrafi takim mostem być.*

[red.]

Tytuł: *Tomasz Gawałkiewicz. Fotoreportaże*
Czas trwania: 7 XI 2025 – 27 I 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: Leszek Kania

**Tomasz Gawałkiewicz** – urodził się 7 sierpnia 1944 roku w Warszawie. Po upadku Powstania Warszawskiego trafił wraz z rodziną do obozu w Pruszkowie, skąd zostali przewiezieni do obozu pracy w Neussedin na terytorium III Rzeszy Niemieckiej. Matka Krystyna na skutek ciężkiej pracy i głodu zmarła w obozie, który Tomasz z ojcem Michałem opuścili 11 maja 1945 r., udając się do Warszawy. Po ukończeniu szkoły podstawowej, uczył się w technikum mechanicznym, następnie fototechnicznym, ostatecznie kończąc edukację w liceum ogólnokształcącym. Pracę zawodową rozpoczął w Państwowych Zakładach Teletransmisyjnych, jeszcze w czasie nauki, na stanowisku fotografa-laboranta. Egzamin maturalny zdał w 1967 roku. Od stycznia 1968 roku zamieszkał w Zielonej Górze, gdzie podjął pracę korespondenta Centralnej Agencji Fotograficznej w Warszawie. Stale współpracował z „Gazetą Lubuską", a w 1992 roku został jej etatowym fotoreporterem. Od 2008 roku jest na emeryturze, a obecnie prowadzi prywatną działalność współpracując z dziennikami i agencjami fotograficznymi. Jest wieloletnim członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Oddziału. Ponadto jest działaczem Lubuskiego Towarzystwa Fotograficznego. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, laureat Lubuskiej Nagrody Kulturalnej II stopnia, a także wielu prestiżowych konkursów m.in.: srebrnego medalu konkursu Interpress Photo w Moskwie i trzeciej nagrody w konkursie Grand Press Photo w kategorii Sport.

# Józef Burlewicz – Nowe prace

GALERIA HOBBY WIEK

*Leszek Kania*

Józef Burlewicz pracuje twórczo od ponad sześciu dekad i pomimo szacownego już wieku, ciągle odnajduje w sobie siłę, aby tworzyć i nie popadać w marazm. Owocami tej aktywności są wciąż powstające nowe dzieła, które traktuje jako swego rodzaju ślady odzwierciedlające rzeczywistość, w jakiej żyje. Przykłady twórczości ostatniego czasu można było zobaczyć od 7 listopada 2025 roku na kolejnej już prezentacji dzieł tego artysty w Muzeum.

Własny odrębny język, styl Burlewicza, ukształtował się stosunkowo wcześnie, zaledwie kilka lat po jego przyjeździe w 1963 roku do Zielonej Góry. Namalował wówczas serię ekspresyjnych i apokaliptycznych w swoim wyrazie olejnych obrazów z cyklu *Ziemia*, w których dominował nastrój obawy i egzystencjalnego lęku o los naszej planety. To wtedy zaczęto go określać mianem „artysty złych przeczuć". Na wielkoformatowych płótnach malarza zaczęły dominować zdegradowane przestrzenie, pustynne obszary oraz symbole wyrosłe z refleksji nad obowiązującym w tamtym czasie ustrojem – uwięzione ptaki, samotne drzewa, szubienice, roztrzaskane czerwone kolumny i obalane pomniki. Niebawem część tych surrealistycznych wizji okazała się prorocza…

Z początkiem lat 80. niepokojąca wymowa obrazów uległa jednak znacznemu stonowaniu. Zaczęły pojawiać się pastelowe pejzaże pozbawione wyraźnych metafor. Przedstawiały świetliste, pełne powietrza lasy i łąki z okolic malowniczej Gryżyny, w której twórca wraz z rodziną postanowił zamieszkać na stałe. Ukazywały piękno oraz harmonię, jakie towarzyszą człowiekowi w bezpośrednim kontakcie z naturą. Sugestywność tych prac wynikała także z umiejętności czysto warsztatowych, biegłości ręki i eksperymentów z techniką posługiwania się pastelami w połączeniu z farbami akrylowymi. W efekcie tworzyły się mięsiste, fakturalne powierzchnie o niemalże trójwymiarowej strukturze. Tak jest również dzisiaj.

Realizowane w ostatnim czasie obrazy pozostają w obrębie wypracowanej stylistyki. Józef Burlewicz chętnie powraca do wcześniej podejmowanych tematów, prowadząc swoisty dialog z własną twórczością. Dotyka też aktualnych problemów społeczno-politycznych. Obecnie wymowa jego dzieł jest zdecydowanie mniej dramatyczna, a znacznie bardziej kolorowa, refleksyjna, skupiona na motywach związanych z przyrodą, duchowością i przemijaniem. Sztuka nadaje życiu artysty sens oraz głębię odczuwania świata.



Józef Burlewicz podczas wernisażu

Wernisaż uświetnił koncert fortepianowy Wiktora Pelca z utworami m.in. Fryderyka Chopina i Ignacego Jana Paderewskiego.

Tytuł: Józef Burlewicz – *Nowe prace*
Czas trwania: 7 XI – 7 XII 2025
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: Leszek Kania

**Józef Burlewicz** – urodził się 24 października 1938 roku we Frampolu na Lubelszczyźnie. Studiował na Wydziale Malarstwa krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (1957-1963), pod kierunkiem prof. Hanny Rudzkiej-Cybisowej. Po uzyskaniu dyplomu w 1963 roku osiedlił się w Zielonej Górze. Przez trzy kadencje piastował stanowisko prezesa zielonogórskiego oddziału ZPAP. Wieloletni organizator i uczestnik dziesięciu edycji Wystaw i Sympozjów Złotego Grona (1963-1981). W latach 1978-1990 w Muzeum Ziemi Lubuskiej funkcjonowała jego Galeria Autorska. Zajmuje się malarstwem sztalugowym, rysunkiem, grafiką, projektowaniem graficznym oraz tworzeniem kartonów witraży. Jego prace znajdują się w kolekcjach instytucji państwowych oraz prywatnych. Najliczniejszy zbiór prac artysty posiada Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

# Halina Maszkiewicz – Pomimo wszystko jestem – jubileuszowa wystawa w Muzeum Ziemi Lubuskiej

*Jacek Gernat*



Halina Maszkiewicz i dr Longin Dzieżyc podczas wernisażu



Halina Maszkiewicz i dr Jacek Gernat

Twórczość Haliny Maszkiewicz (ur. 1937 w Katowicach), nestorki zielonogórskiej i lubuskiej plastyki, po dziewięciu latach kolejny raz zagościła w przestrzeniach Muzeum Ziemi Lubuskiej. Otwarty 21 listopada 2025 roku pokaz zatytułowany *Pomimo wszystko jestem. Halina Maszkiewicz. 60 lat pracy twórczej* miał charakter retrospektywny, zarazem jubileuszowy, honorował bowiem sześć dekad twórczości Maszkiewicz na Środkowym Nadodrzu.

Przeszło 60 lat jej artystycznej aktywności to panorama bogatego i wszechstronnego dorobku. Wykształcona w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu (ob. Akademia Sztuk Pięknych) w dziedzinie malarstwa i architektury wnętrz (1957-1963) początkowo zajęła się plastyką użytkową, projektowaniem wnętrz i działaniami wystawienniczymi, co pozostało domeną działalności artystki także po jej osiedleniu się w Zielonej Górze w 1970 roku. Z tego względu istotną częścią wystawy stała się prezentacja dorobku Pani Haliny na tym polu, począwszy od zaprojektowanych przez nią insygniów rektorskich dla Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze (1969-1970). Wykonane ze srebra i przyozdobione nefrytami z Gór Sowich insygnia odznaczają się prostotą, zarazem wyrafinowaniem i spójnością form dekoracyjnych. W zbliżonym czasie artystka zaprojektowała nieistniejący już modernistyczny wystrój wnętrz zielonogórskiej poczty przy Placu Pocztowym (1971), znany ze zdjęć archiwalnych.

Dziełami Haliny Maszkiewicz, które w szczególny sposób zaistniały w krajobrazie kulturowym Winnego Grodu i Środkowego Nadodrza, stały się mozaiki. Najstarszą z nich jest kompozycja na fasadzie domu kultury w Żarach-Kunicach (1971). Syntetyczne przedstawienie hutników szkła ma unikatowy charakter ze względu na zastosowany materiał – różnokolorowe bryły szkła oraz fragmenty szklanych naczyń. Dla tej samej placówki powstała również mozaika abstrakcyjna; w kolejnych latach artystka zrealizowała abstrakcyjne lub figuratywne mozaiki ceramiczne dla obiektów gastronomicznych bądź urzędów w Radwanicach (1972-1974), Gorzowie Wielkopolskim (1972-1975), Pszczewie (1973), Międzyrzeczu (1973-1975), czy ekspresyjną kompozycję *Stacjonata* dla ośrodka jeździeckiego w Raculce (1975). Wyobrażenie o plastycznym wyrazie tych nieistniejących już dzieł dają nam ich oryginalne projekty, wyeksponowane na wystawie. Zachowały się mozaiki we wnętrzach zielonogórskiego Domu Kombatanta, w całości zaprojektowane przez H. Maszkiewicz. Wielobarwne „obrazy ceramiczne" ukazują czyny zbrojne Armii Czerwonej oraz Ludowego Wojska Polskiego, lecz z dzisiejszej perspektywy pierwszoplanowe znaczenie ma nie ich treść, lecz walory artystyczne: każda z prac to nieomal abstrakcyjna gra rozmigotanych plam barwnych, linii i strzałek. Wolne od symbolicznego kontekstu są dwie bliźniacze mozaiki na elewacjach piekarni na Osiedlu Łużyckim w Zielonej Górze. Znacznie dziś



Przykłady kompozycji mozaikowych

uszkodzone, kontrastowe zestawienia płytek składają się na abstrakcyjne układy „oblepiające" ściany niczym pajęczyny, wzbogacone o element asamblażu – metalową drabinkę optycznie „zaanektowaną" przez jedną z kompozycji. Artystka w swojej działalności projektowała też malowidła ścienne do ozdoby wnętrz i elewacji; spośród prac tego rodzaju godny uwagi jest zwłaszcza utrzymany w duchu abstrakcji organiczno-geometrycznej projekt muralu na elewację budynku zakładów „Kromet" w Krośnie Odrzańskim (1970).

W latach 80. H. Maszkiewicz zwróciła się w stronę tradycyjnego malarstwa sztalugowego, które stało się głównym obszarem jej artystycznej ekspresji. Dzieła malarskie zdominowały także pozostałą część ekspozycji. Wielkoformatowe płótna i miniatury, malowane w technice olejnej, gwaszu, temperze i akwareli ujawniają dużą rozpiętość stylistyczną – od realizmu przez postimpresjonizm i koloryzm, po estetykę bliską sztuce plakatu – jak również biegłość i swobodę pędzla autorki, wrażliwej na działanie koloru w żywych, lecz harmonijnych zestawieniach. Wiodące motywy malarstwa Haliny Maszkiewicz – pejzaże miejskie, krajobrazy naturalne, sceny rodzajowe, portrety i martwe natury – układają się w cykle. Pośród nich na pierwszym miejscu wymieńmy Zieloną Górę portretowaną przez artystkę w postaci impresyjnych wedut bądź kadrowanych fragmentów staromiejskich uliczek, podwórek oraz malowanych zamaszystymi pociągnięciami pędzla detali architektury, w szczególności wieży zielonogórskiego ratusza. Kadry z Winnego Grodu często stanowią tło dla scen ulicznych i przedstawień cyklu inspirowanego Winobraniem oraz zielonogórskimi tradycjami winiarskimi. Uwagę przykuwają żywiołowe, malarskie kadry z winobraniowych jarmarków na staromiejskim rynku i deptaku, które utrwalają wielobarwny tłum i nastrój tego święta. Równie dynamiczne, czasem niemal abstrakcyjne, są widoki przyrody, w szczególności krajobrazy jezior ukochanego przez artystkę Łagowa. Także i tutaj często na pierwszy plan wysuwa się sztafaż – łódki, żaglówki i wioślarze, tak bliscy sportowemu doświadczeniu autorki. Bogata paleta barwna, synteza formy i postimpresjonistyczna maniera malarska artystki znalazły szczególne zastosowanie w wizerunkach koni i rozpędzonych jeźdźców. Wizerunki ludzi w malarstwie zielonogórskiej artystki to jednak przede wszystkim portrety, w sugestywny, zarazem lapidarny sposób oddające psychologię oraz indywidualność modeli: innych twórców, przyjaciół malarki, a także jej bliskich, jak również obrazy znaczących postaci zielonogórskiego życia kulturalnego. Przedmiotem portretowych wizerunków autorka od lat czyni samą siebie, zarówno jako młodą, atrakcyjną kobietę, jak i artystkę w wieku dojrzałym lub podeszłym, zawsze z powagą i godnością. Pani Halina wyraża swoją osobowość także poprzez martwe natury, nierzadko złożone z przedmiotów osobistych, choćby kapelusza – nieodłącznego atrybutu malarki – oraz bukietów kwiatów, oddawanych z wyczuciem ich delikatnych struktur, żywej kolorystyki i niepowtarzalnego piękna.







Fragmenty ekspozycji

*Pomimo wszystko jestem* – po wielu latach twórczej działalności i życiowych zmagań, nie zawsze artystycznych, Pani Halinie w ostatnim czasie przyszło przezwyciężyć kolejną próbę: poważne problemy zdrowotne. Także i ją przeszła zwycięsko; pomimo wielu trudności artystka wciąż stawia sobie i podejmuje kolejne wyzwania twórcze, a jej bogaty dorobek na polach sztuk użytkowych i „wyzwolonych" porusza kolejne pokolenia odbiorców.

Tytuł: Halina Maszkiewicz – *Pomimo wszystko jestem. 60 lat pracy twórczej*
Czas trwania: 21 XI 2025 – 1 III 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: dr Jacek Gernat

# Krakowskie Betlejem. Szopki krakowskie na tle szopek świata

*Grzegorz Wanatko*

Początek grudnia w tradycji chrześcijańskiej to czas oczekiwania na wizytę św. Mikołaja przynoszącego niezwykłe prezenty. W tym roku biskup Miry przy pomocy swoich pomocników sprawił Lubuszanom niecodzienny prezent jakim była magiczna wystawa w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. W holu Muzeum 12 grudnia odbył się wernisaż *Krakowskie Betlejem. Szopki krakowskie na tle szopek świata*. Dobrymi elfami, dzięki którym była możliwa organizacja wystawy byli Sławomir Ronowicz – prezes Stowarzyszenia Pro Cultura et Musica im. Edyty Stein, Marek i Renata Markowscy z Fundacji „Tradycja Szopki Krakowskiej" oraz Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej, które było współorganizatorami wydarzenia. Natomiast patronat honorowy nad wystawą objął ksiądz Tadeusz Lityński, biskup diecezji zielonogórsko-gorzowskiej.



Marek Markowski z Fundacji „Tradycja Szopki Krakowskiej" oraz zielonogórski chór Con Spirito działający przy parafii pw. Ducha Świętego, który uświetnił otwarcie wystawy



Szopka wykonana przez Marka, Renatę i Edwarda Markowskich, 2014 r.

Na ekspozycji zaprezentowano kilkadziesiąt szopek, choć warto podkreślić, że szopki krakowskie pojawiły się w tym roku w Zielonej Górze także w dwóch miejscowych kościołach: pw. Ducha Świętego i pw. Świętego Franciszka z Asyżu. Samo szopkarstwo w Krakowie ma bogatą tradycję sięgającą XIX wieku, wówczas najczęściej wykonywali je murarze i cieśle. Natomiast od 1937 roku w grodzie Kraka organizowany jest coroczny konkurs na najpiękniejszą szopkę krakowską. Rezultaty starań mistrzów szopkarskich prezentowane są każdego roku na krakowskim Rynku. W zielonogórskim Muzeum można było podziwiać niemal wyłącznie te szopki, które na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat znajdowały uznanie jurorów zdobywając laury wspomnianego konkursu. Najstarsza szopka pochodziła z 1980 roku, a najmłodsza z ubiegłorocznej edycji konkursu. Obiekty prezentowane na ekspozycji pochodziły z prywatnych kolekcji twórców lub miłośników szopkarstwa, a o ich eksponowanie dba Fundacja „Tradycja Szopki Krakowskiej" z prezesem Markiem Markowskim, wielokrotnym laureatem konkursu, którego szopki były ozdobą kolekcji.

Krakowskie szopki stanowią prawdziwe arcydzieła ukazujące sceny Narodzenia Pańskiego. Charakterystyczne dla polskiej tradycji jest ukazywanie narodzin Jezusa nie w ubogiej stajence, ale w bogatym pałacu, którego architektura nawiązuje głównie do krakowskich budowli. Prezentowane szopki charakteryzowały się wysokim poziomem pod względem estetycznym i technicznym. Przyciągały także wzrok bogactwem kolorów, strzelistością wież, ruchomymi elementami. Dodatkowo, magiczny nastrój stworzyło wykorzystanie szeregu lampek. W nawiązaniu do polskiej tradycji,

kultury czy historii, oprócz obowiązkowej sceny z narodzin Chrystusa, w szopkach można było dostrzec zasłużonych dla naszego kraju osobistości czy bohaterów z legend i podań. Nowonarodzonego witali zarówno Kościuszko i Piłsudski, jak i smok wawelski wespół z szewczykiem Dratewką. Bogactwo eksponatów korelowało z ich imponującymi rozmiarami. Na ekspozycji znalazło się także wiele misternie zdobionych małych, a niekiedy miniaturowych okazów. Najmniejsze mieściły się na łyżeczce od herbaty lub w skorupce po jajku. Rezultat mistrzowskich zabiegów krakowskich twórców sprawił, że od 2018 roku szopki krakowskie znalazły się na Reprezentatywnej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości prowadzonej przez UNESCO.

Ekspozycję uzupełniła grupa figurek szopkowych z różnych stron świata, reprezentujące niemal wszystkie kontynenty. Przedstawienia z Meksyku, Chile czy Japonii dobrze korespondowały z pochodzącymi z Czarnego Lądu. Dodatkowo na wystawie zaprezentowano bogatą ikonografię architektury Krakowa, która niejednokrotnie była inspiracją do tworzenia tych znamienitych arcydzieł.





Figurki z Meksyku

Tytuł: *Krakowskie Betlejem. Szopki krakowskie na tle szopek świata*
Czas trwania: 12 XII 2025 – 1 II 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: dr Grzegorz Wanatko

# Punkty odniesienia – instalacja Jerzego Hejnowicza w Galerii Nowy Wiek

Tak o swojej twórczości mówi Jerzy Hejnowicz, który najnowszą wystawę pt. *Punkty odniesienia*, zaprojektował do specyficznej przestrzeni Galerii Nowy Wiek jako instalację *in situ*.

*W wielu realizacjach dążę do tego, by moją rolą stało się „rozstawianie myśli" pod postacią instalacji, obiektów, rysunku, fotografii, form obrazu ruchomego itp. Interesują mnie sytuacje i pojęcia, które są warte uwagi, otwarte na interpretacje, krytyczny ogląd bądź po prostu na twórcze dostrzeżenie. Bywają irytujące, zastanawiające, przerażające, niejednoznaczne, niedostrzegane, pomijane, czasem banalne, z pozoru nieistotne, a niekiedy naprawdę nic nieznaczące, zwyczajne – lecz dla mnie nieobojętne.*

*Rzeczywistość jest dla mnie głównym motywem twórczego poznania, pretekstem do podejmowanych (wciąż od nowa) prób zrozumienia, rozpoznania istoty rzeczy, przyczyn i skutków, indywidualnych i grupowych zachowań. Wnikam w nią… a potem, ze wsparciem wyobraźni, staram się „wędrować" poza jej granice, by przyglądać się z dystansu wszystkiemu co tam pozostaje i by móc tworzyć niezależne, alternatywne realności – rzeczywistość sztuki.*



Jerzy Hejnowicz i dyrektor Leszek Kania podczas wernisażu



Fragmenty ekspozycji

Wystawa jest kolejną w artystycznej praktyce Jerzego Hejnowicza dużą aranżacją przestrzeni, po wystawach *Stan zawieszenia w samym środku niczego* (2021), *Miejsce w czasie* (2022) oraz *Cienka czerwona linia* (2022), w których każdy z zaprezentowanych w nich elementów tworzy – wraz z pozostałymi – wspólny (chociaż niekoniecznie stylistycznie jednorodny) „wizualny organizm". I tym razem jego części składowe, takie jak fotografie, obiekty, dźwięk czy ruchomy obraz, zachowując swoją autonomiczność stają się „poddanymi" w precyzyjnie opracowanej strukturze utworu, który w zamierzeniu artysty tworzy pola niejednoznaczności. Owa niejednoznaczność jest ważnym aspektem jego twórczości, jest obecna w wielu realizacjach, także w wielkoformatowych instalacjach. Czemu ma służyć, czy nie jest ucieczką od znaczeń, które odbiorcy sztuki chcieliby po prostu łatwo odkodowywać?

Nie jest – Hejnowicz rzeczywiście unika tematów modnych, „trendy" haseł, ponieważ nie interesuje go publicystyka w przestrzeni sztuki, jej trwałość pozostaje bowiem chwilowa niczym „gazetowy news" – nie stymulujący widza do aktywności. Celem tworzonych przez Jerzego Hejnowicza prac, także przygotowanej dla Muzeum Ziemi Lubuskiej instalacji, jest właśnie stymulacja widza do odkrywania jego własnej wrażliwości, budowania indywidualnych kodów znaczeniowych, odnajdywania autorskich ścieżek interpretacyjnych.

Niejednoznaczność stała się więc w naturalny sposób jednym z istotnych aspektów także i tej, prezentowanej w Galerii Nowy Wiek wystawy. *Punkty odniesienia* – to multimedialna, wieloelementowa instalacja, która dedykowana została odczuwaniu życia i czasu, relacji człowieka z otaczającą przestrzenią (w ludzkiej i nie tylko ludzkiej skali), jego współobecności pośród innych – podobnych sobie, doświadczeniu samego siebie. Jest poświęcona fenomenowi i niepokojom współczesnego istnienia, jednak pozbawiona ich nazw. Można przyporządkować im własne.

[red.]

Tytuł: Jerzy Hejnowicz – *Punkty odniesienia*
Czas trwania: 18 XII 2025 – 18 I 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: Leszek Kania

**Jerzy Hejnowicz** – urodzony w 1962 roku w Poznaniu, studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych (obecnie UAP) w Poznaniu w latach 1985-1990 na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby. Dyplom w zakresie grafiki warsztatowej oraz rysunku zrealizował w 1990. Od tego roku związany jest zawodowo z macierzystą uczelnią pełniąc od 2007 funkcję kierownika VIII Pracowni Rysunku. Działalność artystyczną rozwija w zakresie grafiki warsztatowej, rysunku, sztuki obiektu i instalacji, fotografii, działań intermedialnych. Od 1988 roku zrealizował kilkadziesiąt wystaw indywidualnych, brał udział w kilkudziesięciu pokazach zbiorowych w kraju i poza jego granicami, m.in. w Niemczech, Rosji, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Izraelu, Macedonii, na Węgrzech i we Włoszech. W latach 2003 oraz 2009 był stypendystąa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

# Grafika Klema Felchnerowskiego

*Leszek Kania*

Głównym nurtem twórczych poszukiwań Klema Flechnerowskiego (1928-1980) było malarstwo. Tymczasem grafika okazała się tą dziedziną, która przyniosła mu największa popularność. Zorganizowana w styczniu 2026 roku ekspozycja dorobku graficznego zielonogórskiego artysty zawierała wybór najważniejszych dokonań w zakresie tej dyscypliny. Jej tajniki poznawał podczas studiów na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu pod okiem znakomitego twórcy i pedagoga prof. Jerzego Hoppena. W tym okresie miał możliwość praktycznego zapoznania się z szerokim wachlarzem technik graficznych. Już pierwsze próby były bardzo obiecujące. Zaprezentowane na wystawie wczesne drzeworyty sztorcowe i akwaforty z widokami rodzinnego Torunia, Gdańska i okolic Pucka, potwierdzają umiejętności warsztatowe młodego grafika.

Po przyjeździe do Zielonej Góry w roku 1953 zajmował się głównie drzeworytem, który nie wymagał skomplikowanego zaplecza technicznego i prasy graficznej. Pierwszą pracą jaką tu zrealizował, był *Browar zielonogórski* z 1954 roku, w syntetyczny sposób ukazującą nieistniejącą już dziś industrialną architekturę. Latem 1955 roku Felchnerowski wziął udział w Ogólnopolskiej Wystawie Młodej Plastyki w warszawskim Arsenale. Został członkiem komisji kwalifikacyjnej będąc jednocześnie uczestnikiem tego pokazu, który zapisał się w historii polskiej sztuki jako wyraz wolności artystycznej odrzucającej krepujące więzy socrealizmu. Artysta zaprezentował łącznie sześć prac, z których największe uznanie wzbudziły drzeworyty *Nigdy więcej I* oraz *Nigdy więcej II*, tematycznie wprost nawiązujące do hasła wystawy: „Przeciw wojnie, przeciw faszyzmowi". Ich dramatyczna, a zarazem drapieżna forma kojarzy się z ekspresjonistyczną grafiką z dwudziestolecia międzywojennego. To prace o dużym ładunku emocjonalnym, mające wymiar ostrzegawczego, ciągle aktualnego protestu. Prace te bezpośrednio przyczyniły się do spopularyzowania twórczości Felchnerowskiego w kraju i za granicą. W 1961 roku zostały włączone do dużej prezentacji *Warszawskie getto*, którą pokazywano w kilku europejskich miastach, obok dzieł m.in. Xawerego Dunikowskiego, Marii Hiszpańskiej-Neumann, Marka Oberländera. Wystawie towarzyszył katalog-plakat z kilkukrotnie powiększoną pracą zielonogórskiego grafika. Cykl był także wielokrotnie pokazywany już po śmierci artysty, m.in. na wystawie w warszawskiej Zachęcie pt. *Życie ludzkie – los Ziemi* w 1986 roku, a ostatnio w 2025 na ekspozycji zorganizowanej przez Muzeum Warszawy w 70. rocznicę Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Grafiki te, wraz z matrycami i rylcami, są również stałym elementem ekspozycji w Galerii Złotego Grona, gdzie sąsiadują z *Napiętnowanymi* Marka Oberländera.



Fragment ekspozycji

W latach 50. Klem zrealizował bardzo wiele monotypii. Ta stosunkowo prosta technika, niezwykle wówczas popularna, pozwalała na tworzenie unikatowych odbitek, często balansujących na granicy malarstwa, grafiki i rysunku. Były to przeważnie figuralne przedstawienia najbliższych – żony Eweliny oraz synów Armanda i Tytusa. Pojawiały się również monotypie abstrakcyjne, korespondujące z równolegle powstającymi obrazami.

W Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, dzięki życzliwości rodziny artysty, znajduje się cały jego dorobek graficzny, łącznie ze szkicami, kalkami, odbitkami stanowymi i matrycami. Na uwagę zasługują wczesne prace inspirowane twórczością Picassa, m.in. *Trzy Gracje* (1955), *Flecista lubuski* (1956) oraz późniejsze *Sarajewo* (1962), będące reminiscencją podróży do Jugosławii. Zdecydowanie wyróżnia się cykl *Figur* z połowy lat 60. Są one znakomitą kwintesencją sztuki Klema. Łączy je wspólnota myśli i formy – owalu, półkola i prostokątów. *Figura 8/65* posłużyła jako wzór do wykonania pamiątkowej płyty dedykowanej Klemowi, którą w roku 2000 zaprojektował Andrzej Moskaluk. W latach późniejszych zielonogórski twórca zarzucił grafikę na rzecz innych dyscyplin, dopiero pod koniec lat 70. zrealizował dwa linoryty – *Portret I* oraz *Portret II*. Obraz twórczości Felchnerowskiego w omawianej dziedzinie byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o jego dokonaniach z zakresu grafiki prasowej. Pracując przez wiele lat w redakcji Nadodrza wykonał niezliczoną ilość rysunków, ilustracji, przerywników, tworząc graficzne oblicze tego czasopisma.

Tytuł: *Grafika Klema Felchnerowskiego*
Czas trwania: 7 I – 3 IV 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: Leszek Kania

# W poszukiwaniu słońca

*Leszek Kania*




Basia Bańda i Leszek Kania podczas otwarcia wystawy

Basia Bańda jest artystką, której twórczość wciąż ewoluuje, przekształca się na przestrzeni lat. Zaczynała jeszcze w czasach studenckich od śmiałych figuratywnych przedstawień skupionych na problematyce ciała i sferze emocjonalnej intymnego życia człowieka. Dominującą barwą tych prac stał się sensualny róż, traktowany zarówno ironicznie, jak i afirmatywnie jako egzemplifikacja dziewczęcości. Dzieła te powstawały nie tylko z użyciem farb, ale również z zastosowaniem typowo „kobiecych" technik: haftu, szycia czy dziergania na drutach. W krótkim czasie malarka stworzyła osobisty, łatwo rozpoznawalny zapis. Wraz z upływem czasu tematyka obrazów uległa przeobrażeniom. Obok postaci ludzkich pojawiły się tam zwierzęta i rośliny. Ukazane w baśniowym, brutalnym świecie, w którym trwa nieustanna walka dobra ze złem.

Tegoroczna, otwarta w styczniu wystawa Basi nosiła tytuł *Gdzie jest słońce*. Tworzył ją bardzo spójny pod względem stylistycznym zespół obrazów, akwarel, rysunków na papierze oraz obiektów. Autorka, odnosząc się do przyjętej koncepcji pokazu, napisała: *Wystawa jest opowieścią o moim bezustannym poszukiwaniu bezpiecznego, wolnego od trosk miejsca. To też opowieść o tęsknocie za podróżą i samych podróżach. O koncentrowaniu się na tu i teraz i odsuwaniu myśli od tego, co niepokojące, o tęsknocie za światem.*



Fragmenty ekspozycji

W swoich najnowszych pracach artystka nie próbuje kopiować rzeczywistości. Odzwierciedla ją we własny intrygujący sposób, za pomocą języka abstrakcji. Dotyczy to metody budowania kompozycji, pojawiających się kształtów, linii i przede wszystkim koloru. Barwa jest dla Bańdy najważniejsza, pełni rolę służebną w sugerowaniu rozległych przestrzeni. Intuicja i wyczucie w tym zakresie nigdy jej nie zawodzi. Należy podkreślić biegłość warsztatową malarki oraz umiejętności w posługiwaniu się ekoliną. To rodzaj płynnej farby przypominającej akwarelę, która daje możliwości uzyskiwania barwnych, przenikających się plam, tworzących nowe odcienie i sugestywną głębię.

Wystawa w Galerii Nowy Wiek po raz kolejny potwierdziła dojrzałość artystyczną Basi Bańdy oraz nieustającą młodzieńczą ciekawość w odkrywaniu coraz to nowych obszarów twórczych eksploracji.

Tytuł: Basia Bańda – *Gdzie jest słońce*
Czas trwania: 23 I – 15 III 2026
Miejsce: Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
Kurator: Leszek Kania

**Basia Bańda** (ur. 1980 r. w Zielonej Górze) – polska artystka wizualna, performerka, malarka oraz fotografka. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Poznaniu (kierunek: malarstwo, 2006). Doktorka sztuki (doktorat ASP w Katowicach), związana z Instytutem Sztuk Wizualnych Uniwersytetu Zielonogórskiego, a także Fundacją Salony i warszawską Galerią Monopol. Współpracowała z Operą Narodową w Warszawie. Uczestniczyła w wielu wystawach w Polsce i za granicą, a jej prace można odnaleźć w ważnych kolekcjach publicznych (m.in. CSW Zamek Ujazdowski, Muzeum Narodowe w Gdańsku czy Fundacja Sztuki Polskiej ING). Wielokrotnie wyróżniana i nagradzana, m.in. stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Młoda Polska" (2009), nominacja do nagrody „Ale Sztuka" (2010), Stypendium Kulturalne i Artystyczne Miasta Zielona Góra (2012).

# Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej w Muzeum Ziemi Lubuskiej – 30 lat ekspozycji stałej

*Longin Dzieżyc*

Szczególną wystawą w Muzeum Ziemi Lubuskiej jest ekspozycja sztuki sakralnej. Powstała ona w oparciu o najstarsze zabytki znajdujące się w zbiorach Działu Sztuki Dawnej, pochodzące z dawnego Heimatmuseum, oraz o powojenne przekazy konserwatorów. Zbiór tworzą obiekty o bogatych wartościach treściowych, ideowych oraz artystycznych i są związane głównie z dziejami południowej części regionu lubuskiego, od wieków będącego częścią Dolnego Śląska.

W obecnym kształcie Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej należy do najcenniejszych wystaw stałych Muzeum Ziemi Lubuskiej. Eksponowane zabytki powstały na przestrzeni blisko 400 lat i tworzą jedyne tego rodzaju przedsięwzięcie w naszym regionie. Organizację wystawy umożliwiły dopiero zmiany systemowe, jakie zaszły w Polsce po 1989 roku. Pierwsza powojenna prezentacja *Rzeźby gotyckiej* w Muzeum Ziemi Lubuskiej miała miejsce w kwietniu 1992 i trwała do października 1993 roku. Kolejna ekspozycja powstała po blisko trzech latach, w sierpniu 1996 roku. Miała już charakter stały i także dotyczyła sztuki gotyckiej. Przez pewien okres na wystawie tej (zgodnie z wiodącą koncepcją galerii autorskich ówczesnego muzeum) prezentowano także współczesne rzeźby, dając obraz przeobrażeń zachodzących w świecie sztuki.

Istniejąca w obecnym merytorycznym kształcie stała Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej została otwarta w listopadzie 2000 roku w ramach obchodów 55-lecia zielonogórskiego Muzeum.

W drugiej, nowej części ekspozycji znalazły się zabytki barokowe z przedstawieniami Świętej Rodziny, Henryka Brodatego czy wyobrażeniami popularnego na Śląsku świętego Jana Nepomucena. Wystawę wzbogaciło także rzemiosło z XVII-wiecznym cyborium oraz wyrobami konwisarskimi. Łącznie na powierzchni około 200 metrów zaprezentowano blisko 70 obiektów z zakresu rzeźby, malarstwa i rzemiosła, tworzących dwa zespoły: późnogotycki i barokowy. Powstanie Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej w nowym, poszerzonym kształcie umożliwiły zakrojone na szeroką skalę prace konserwatorskie prowadzone w latach 1992-1998.

Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej to z założenia przedsięwzięcie stałe, które przez blisko 30 lat wzbogacały działania poszerzające jej merytoryczne oddziaływanie o nowe treści, prezentowane zarówno w formie wystaw czasowych ze zbiorów własnych i wypożyczonych oraz poprzez inne przedsięwzięcia oparte na współpracy z podmiotami zewnętrznymi.

Szczególne znaczenie dla funkcjonowania Galerii miały nabytki kolejnych dzieł. W 2002 roku w zbiorach znalazła się mitra Papieża Jana Pawła II, dar Stolicy Apostolskiej. Pamiątka po papieżu była i jest prezentowana na wystawach oraz towarzyszyła wielokrotnie wiernym w zielonogórskich świątyniach podczas ważnych uroczystości. Równie cennym i interesującym nabytkiem była XVII-wieczna misa chrzcielna z Zaboru, którą Prezydent Zielonej Góry Bożena Ronowicz podarowała w 2005 roku.

Kolejnym doniosłym wydarzeniem było przekazanie do zbiorów Muzeum we wrześniu 2011 roku przez biskupa diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Stefana Regmunta kopii cudownego obrazu *Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej z Rokitna*. Ten dar stał się elementem Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej, a obecnie prezentowany jest na ekspozycji poświęconej dziejom regionu lubuskiego. Z kolei w 2014 roku do Działu Sztuki Dawnej trafiły współczesne prace: *Święty Sebastian*, *Putto* oraz *Skok*. Ich autorka – profesor ASP w Łodzi – Aleksandra Mańczak zainspirowana ekspozycją, stworzyła obrazy w formie fotograficznych kolaży.

Ważną rolę w wieloletniej kreacji Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej oraz wzbogacaniu jej merytorycznego przekazu miały nowe przedsięwzięcia ekspozycyjne.



Ekspozycja sztuki gotyckiej

W maju 1997 roku w ramach pierwszej ekspozycji stałej została zaprezentowana wystawa *Totus Tuus – Cały Maryi,* będąca owocem współpracy Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz Muzeum. Pokazano na niej obrazy i rzeźby maryjne z XVI i XVII wieku. Pochodziły one ze zbiorów zielonogórskiego Muzeum oraz kościołów województwa zielonogórskiego.

W 2002 roku z okazji Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków w Galerii został zaprezentowany ołtarz z kościoła w Dzikowicach. Tryptyk Najświętszej Marii

Panny powstał w 1505 roku w pracowni Mistrza Ołtarza z Gościszowic. Dzieło znalazło się obok przedstawień eksponowanych na stałej wystawie, pochodzących także z tego warsztatu.

W następnym roku w ramach Galerii Nowy Wiek zaprezentowano instalację Rolanda Schefferskiego *Inwentaryzacja*. Spośród ponad 330 obiektów z Działu Sztuki Dawnej wiele dotyczyło tematyki sakralnej. Dzieła te razem z innymi zabytkami stały się inspiracją do próby określenia naszego stosunku do przeszłości i pamięci o niej.

Szerszemu ukazaniu znaczenia prac restauratorskich dla powstania i funkcjonowania ekspozycji sakralnej służyła zorganizowania w 2004 roku wystawa *Zabytki do konserwacji*. Jej celem było także pozyskanie środków finansowych. W wyniku akcji udało się poddać konserwacji osiemnastowieczne przedstawienie Matki Boskiej. Podobne działania przeprowadzono w 2008 roku, dzięki nim dokonano konserwacji ratunkowej obrazu św. Jana Nepomucena.

Istotnym poszerzeniem oddziaływań Galerii był pokaz z 2005 roku dotyczący *Madonny Tronującej z Sadowa*. To ważne i charakterystyczne dla rozwoju rzeźby śląskiej dzieło powstało około 1370 roku i zostało wypożyczone z Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu.



Ekspozycja sztuki barokowej

Do najpopularniejszych świętych Śląska i Europy Wschodniej należy Jan z Nepomuka, stąd w maju 2006 roku zaprezentowana została wystawa *Święty Jan Nepomucen – dzieje kultu* przybliżająca postać tego praskiego kanonika. Znalazły się na niej jego rzeźbiarskie i malarskie wyobrażenia, wzbogacone fotogramami z terenu Ziemi Lubuskiej.

Szczególnym przedsięwzięciem ukazującym nieznane dzieła sztuki sakralnej regionu była zorganizowana we wrześniu 2007 roku w naszym Muzeum ekspozycja *Skarby Paradyża*. Przybliżyła wyjątkowe obiekty malarstwa, rzemiosła, cenne starodruki oraz szaty liturgiczne ze zbiorów jednego z najcenniejszych lubuskich zabytków – pocysterskiego klasztoru w Paradyżu, w którym siedzibę ma obecnie Wyższe Seminarium Duchowne.

Kolejnym ważnym nawiązaniem do przekazu Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej była zorganizowana w 2013 roku wystawa *Dzieła Mistrza ołtarza z Gościszowic w obiektywie Reginy Chochy*. Na blisko 50 fotogramach autorka przedstawiła realizacje ołtarzowe pochodzące z kościołów w Popęszycach, Chotkowie, Mycielinie, Gościszowicach czy Grabinie.

Od wielu lat czasowym wzbogaceniem stałej Galerii są cykliczne pokazy *Przedstawienia rezurekcyjne w rzeźbie*. Na wystawie z okazji Świąt Wielkanocnych widzowie mogą zobaczyć dzieła z wizerunkami Chrystusa Frasobliwego oraz Zmartwychwstałego.

Zabytki sztuki sakralnej eksponowane były także poza naszą placówką. W 2016 roku dwie gotyckie rzeźby – Święta Anna Samotrzeć oraz Chrystus Zmartwychwstały – uświetniły wystawę *Imagines Medii Aevi* w Muzeum Narodowym w Poznaniu, gdzie wysoko oceniono oba przedstawienia, zaliczając rzeźbę św. Anny Samotrzeciej do najlepszych tego typu realizacji na Śląsku. Przedsięwzięcie było dużym, prestiżowym wydarzeniem, honorującym 1050. rocznicę chrztu Polski. Natomiast w 2018 roku w Muzeum Narodowym we Wrocławiu na wystawie *Migracje. Sztuka późnogotycka na Śląsku* zaprezentowano rzeźby Matki Boskiej z Dzieciątkiem i św. Barbary.

W rok po otwarciu nowej części rozbudowanego Muzeum (2022) roku przearanżowano pierwszą – gotycką – część Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej oraz zainstalowano tam tak potrzebne systemy klimatyzacyjne. Udało się także poprzez wykonanie miniatur wybranych figur z ekspozycji poprawić dostępność galerii dla osób z dysfunkcjami narządu wzroku.

Ważnym wydarzeniem w funkcjonowaniu wystawy sztuki sakralnej było zakończenie w grudniu 2025 roku prac konserwatorskich przy siedmiu średniowiecznych przedstawieniach rzeźbiarskich. Z kolei w bieżącym roku 2026 część obiektów z Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej będzie prezentowana na wystawie *Stulecie* w Muzeum Narodowym we Wrocławiu. Przedsięwzięcie nawiąże do wielkiej wystawy śląskiej sztuki średniowiecznej zorganizowanej sto lat temu.

Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej w Muzeum Ziemi Lubuskiej ukazuje średniowieczne i barokowe dzieła, prezentując zarówno przemiany zachodzące w świecie sztuki, jak i znaczenie przedstawień sakralnych dla mieszkańców Śląska. Są one dla kolejnych pokoleń nośnikiem treści religijnych, filozoficznych i politycznych, określając i kształtując przez wieki kulturowe ramy Europy. Ekspozycja przybliża świat sztuki minionych pokoleń, łącząc przekaz przeszłości z teraźniejszością.

W ciągu wielu lat działalności Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej w Muzeum Ziemi Lubuskiej inspirowała do artystycznej aktywności, odbywały się tu wykłady, warsztaty plastyczne oraz sesje fotograficzne. W oparciu o ekspozycję przeprowadzono wiele lekcji muzealnych dla dzieci, młodzieży oraz studentów.

# Odnowione rzeźby wracają do Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej

*Justyna Lubas-Wałęcka*

W listopadzie ubiegłego roku, po wielomiesięcznej renowacji powrócił do Muzeum zespół siedmiu rzeźb gotyckich, pochodzących z kolekcji Działu Sztuki Dawnej, które można oglądać w Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej. Ochrona zbiorów należy do najważniejszych celów statutowych Muzeum, dlatego ogromnie ucieszyliśmy się z pozytywnych wyników realizowanego od kwietnia 2025 zadania pn. *Konserwacja i restauracja wybranych rzeźb, pochodzących z okresu XV-XVII w. ze zbiorów sztuki sakralnej MZL*. Jego wykonanie było możliwe dzięki wsparciu finansowemu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego – oraz budżetu Województwa Lubuskiego.

Do programu wytypowano wyłącznie najstarsze i najcenniejsze obiekty pochodzące m.in. ze zbiorów dawnego Heimatmuseum, reprezentujące wartościowe przykłady średniowiecznej śląskiej plastyki figuralnej. Pięć z nich mogliśmy wcześniej oglądać na wystawie stałej, zaś dwie pozostałe dotychczas były przechowywane w magazynie.

Ich stan wymagał podjęcia natychmiastowych ukierunkowanych działań, mających na celu zabezpieczenie substancji zabytkowej przed dalszą degradacją, odzyskanie dawnego wyglądu oraz wydobycie walorów historycznych, estetycznych i ekspozycyjnych. Wszelkie czynności poprzedziły wnikliwe badania konserwatorskie określające stan zachowania obiektów i zakres występowania oryginalnej substancji zabytkowej. Zadanie polegało m.in. na zabezpieczeniu i oczyszczeniu drewna z zabrudzeń powierzchniowych, a także na wzmocnieniu zdegradowanych partii rzeźb drewnianych oraz impregnacji rzeźby z piaskowca. Na dalszym etapie procesu konserwacji częściowo uzupełniono ubytki (m.in. złoceń), dokonano retuszy, scaleń kolorystycznych i zabezpieczono efekty prac.

Wszelkie czynności zostały przeprowadzone przez dyplomowanych specjalistów – konserwatorów zabytków. Prace przy zespole drewnianych rzeźb polichromowanych były wykonywane przez pracownię KD Konserwacja Dzieł Sztuki Katarzyna Dobrzańska, zaś konserwacją i restauracją rzeźby piaskowcowej zajęła się pracownia Fil-art Tomasz Filar. Rolę inspektora nadzoru konserwatorskiego pełniła Karolina Jezierska.

Zarówno znane zwiedzającym, ponownie zaaranżowane obiekty (tj. *Pietà*, XIV/XV w.; *Pietà*, XV w.; *Maria z Dzieciątkiem*, ok. 1430; *Św. Sebastian* ok. 1450; *Św. Anna Samotrzeć*, pocz. XVI w.), jak i dotychczas nie prezentowane, zakonserwowane zabytki (*Złożenie do grobu*, predella, pocz. XVI w.; *Maria z Dzieciątkiem*, pocz. XVII w.) wzbogaciły narrację ekspozycji stałej w Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej.

Wraz z początkiem grudnia 2025 roku na stronie internetowej Muzeum udostępniono informacje o odrestaurowanych obiektach wzbogacając je zdjęciami porównawczymi, prezentującymi skalę znaczących zmian przed oraz po przeprowadzonych zabiegach konserwatorskich. Natomiast Galerię Śląskiej Sztuki Sakralnej poddano aranżacyjnej metamorfozie, gdzie rzeczone rzeźby zostały wyeksponowane i oświetlone w sposób uwydatniający ich walory. 10 grudnia 2025 w Sali Witrażowej odbyła się uroczysta prezentacja efektów wykonanej konserwacji, gdzie dr Longin Dzieżyc przybliżył słuchaczom historię zbiorów Działu Sztuki Dawnej oraz powstawania Galerii. Później Justyna



Uczestnicy wykładu podczas prezentacji odnowionych rzeźb w Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej



*Pietà*, XIV/XV w., drewno



*Pietà*, XV w., drewno polichromowane



*Maria z Dzieciątkiem*, ok. 1430, drewno polichromowane i pozłacane



*Św. Sebastian* ok. 1450, drewno polichromowane



*Złożenie do grobu*, predella, pocz. XVI w., drewno polichromowane



*Św. Anna Samotrzeć*, pocz. XVI w., drewno polichromowane



*Maria z Dzieciątkiem*, pocz. XVII w., piaskowiec

Lubas-Wałęcka przedstawiła założenia, przebieg i efekty wykonanej konserwacji rzeźb, a także opowiedziała o historii obiektów. Dopełnieniem spotkania była prezentacja odnowionych zabytków w przestrzeni Galerii Śląskiej Sztuki Sakralnej, gdzie zwiedzający mogli zapoznać się z zakresem wprowadzonych zmian.

Dzieła objęte zakresem zadania:

***Pietà*** (w krajach niemieckojęzycznych jej ikonograficznym odpowiednikiem jest *Vesperbild* – obraz nieszporny), XIV/XV w. – rzeźba wykonana z drewna, ukazuje siedzącą hieratycznie Marię, trzymającą na kolanach zdjętego z krzyża, martwego Jezusa. Figura jest niekompletna, zachował się jedynie korpus i część nóg. Statua opracowana surowo, tylko dolna partia szaty układa się w drapowane fałdy. Rzeźba reprezentuje obecny w XIV i XV wieku nurt doloryzmu, nawiązujący do kultu Męki Pańskiej i Matki Boskiej Bolesnej.

***Pietà***, XV w. – wolnostojąca, wykonana z drewna rzeźba przedstawiająca siedzącą hieratycznie Madonnę trzymającą na kolanach martwe, umęczone ciało Chrystusa. Częściowo pokrywa ją polichromia. Przedstawienie jest naturalistyczne – Marię ukazano jako dojrzałą kobietę o twarzy przepełnionej boleścią, zaś Jezusa jako emanującego spokojem. Rzeźba pochodzi ze zbiorów Heimatmuseum. Dzieło wpisuje się w estetykę kanonu gotyckiej rzeźby tzw. stylu pięknego, charakteryzującego się miękką linią drapowanych szat.

***Madonna z Dzieciątkiem***, około 1430 – rzeźba pełna, również w stylu pięknym, z zaznaczonym głębokim światłocieniowym modelunkiem szat układających się w kaskady draperii. Zabytek pochodzi z kościoła świętego Michała Archanioła w Witoszynie. Przedstawia figurę Marii stojącej w kontrapoście. Głowa nakryta drapowaną chustą opadającą na ramiona. Twarz owalna i pełna, z wysokim czołem. Prawe przedramię lekko uniesione. Na lewym przedramieniu Marii siedząca postać nagiego Dzieciątka podtrzymywana jej lewą dłonią. W ramach konserwacji utrwalono i uczytelniono najstarsze, szczątkowe ślady zachowanej oryginalnej polichromii oraz złocenia w formie świadków (tj. fragmentów oryginalnej substancji pozostawionych w trakcie prac, w celu udokumentowania autentycznej techniki wykonania zabytku – jako wzorca dla przyszłych badań i ewentualnych rekonstrukcji).

***Złożenie do grobu***, pocz. XVI w. – rzeźba ukazująca scenę złożenia Chrystusa do grobu jest zachowanym fragmentem predelli ołtarzowej, pochodzącej z kościoła pw. św. Jerzego w Mirocinie Dolnym (powiat nowosolski). Dzieło przypisywane jest warsztatowi Mistrza ołtarza z Gościszowic z uwagi na występujące cechy stylistyczne. Jest to prostokątnie wydłużona, szeroka u podstawy deska. Na tle draperii (całunu) naga postać martwego Chrystusa składanego do grobu przez osoby (ukazane fragmentarycznie, jedynie poprzez parę rąk trzymających całun). Śladowo zachowana polichromia w załamaniach fałd w kolorach: biały, czerwony i błękitny.

***Święty Sebastian***, po 1450 roku – rzeźba pełna przedstawiająca postać męczennika, pochodzi z kościoła pw. św. Marcina w Wichowie (powiat żagański). Autorstwo dzieła również jest przypisywane warsztatowi Mistrza ołtarza z Gościszowic z uwagi na występujące cechy stylistyczne, tj. sposób kształtowania fizjonomii, polichromii, opracowania twarzy w subtelny, delikatny sposób. Figura ukazuje młodzieńca stojącego w kontrapoście, przywiązanego za wzniesione ponad głową, ugięte w łokciach i skrzyżowane w przegubach ręce do znajdującego się tuż za nim pnia. Zaciętą w wyrazie twarz okalają pukle kręconych włosów ze starannie przyciętą grzywką. Biodra są przepasane mocno udrapowanym, krótkim, jasnym perizonium z czerwonymi pasami na krawędziach. Szczupłe ciało pokrywają liczne rany z zaznaczonymi plamami i strużkami krwi. Widoczne są w nich otwory po strzałach. Karnacja cielisto-różowa z rumieńcami.

***Święta Anna Samotrzeć***, pocz. XVI w. – pełnoplastyczna grupa figuralna wykonana z drewna, pokryta polichromią oraz złoceniami. Przedstawia siedzącą na tronie Świętą Annę trzymającą i obejmującą: na lewym kolanie Marię, na prawym Dzieciątko Jezus. Rzeźba reprezentuje zarówno stylistykę nurtu tzw. łamanych szat, jak i wczesnorenesansową dążność do odzwierciedlenia realizmu, naturalności fizjonomii postaci. Pochodzi z obecnie zrujnowanej kaplicy św. Anny w kościele pw. św. Klemensa we wsi Borów Polski (powiat nowosolski).

***Maria z Dzieciątkiem (Madonna Apokaliptyczna)***, pocz. XVII w. – rzeźba została pozyskana z kościoła parafialnego pw. Świętej Jadwigi w Zielonej Górze i pochodzi z dawnych zbiorów. Zabytek reprezentuje cechy stylowe zarówno dojrzałego gotyku, jak i wczesnego baroku. Na prostokątnej płycie ukazano pełnoplastyczne przedstawienie Marii stojącej w kontrapoście na konsoli, na której widnieje sygnatura H.S.K. Pod stopami Marii duży półksiężyc (postać ukazana jako Niewiasta Apokaliptyczna), na jej głowie korona. Pełną twarz z wysokim czołem okalają długie włosy układające się w falujące pasma. W lewej dłoni dzierży berło, prawą ręką podtrzymuje Dzieciątko, które w lewej dłoni trzyma kulę, zaś prawą układa w gest błogosławieństwa. W rezultacie prac konserwatorskich odsłonięto oraz uczytelniono fragmenty oryginalnej polichromii zdobiącej figurę – tj. złocenia w obrębie korony i berła oraz malaturę na wewnętrznej stronie płaszcza po prawej stronie postaci, przedstawiającą złote gwiazdy na ciemnobłękitnym tle.

# Nikifor malarz – Nikifor artysta

*Renata Gresiuk-Kowalska*

Jesienne tygodnie w Muzeum Ziemi Lubuskiej upłynęły pod znakiem intensywnych barw, wyraźnego konturu i dziecięcej fascynacji sztuką naiwną.

W ramach AKCJI EDUKACJI ’25 Dział Oświatowy MZL zaprosił uczniów szkół podstawowych do niezwykłego świata Nikifora Krynickiego. Warsztaty towarzyszące wystawie czasowej *Nikifor. Fenomen samorodnego talentu*, stały się dla 131 uczniów lekcją wrażliwości i dowodem na to, że talent nie uznaje żadnych barier.

Uczniowie mieli rzadką okazję obcowania z oryginałami – pejzażami architektonicznymi, scenkami rodzajowymi i autoportretami mistrza z Krynicy. W przestrzeni wystawowej odkrywali pojęcia takie jak dynamika, statyka, siła konturu i unikalna perspektywa, które w jego pracach nabrały szczególnego znaczenia.

Był to również czas na zrozumienie, że wielka sztuka rodzi się przede wszystkim z niepohamowanej wewnętrznej potrzeby tworzenia. Bo choć technika jest ważnym narzędziem, to w przypadku Nikifora przewagę bierze jego autentyczność spojrzenia i determinacja.

Nikifor, malujący na skrawkach papieru, w uczniowskich zeszytach czy na starych urzędowych drukach, stał się bliższy uczestnikom zajęć, a jego twórczość – bardziej zachęcająca do własnego artystycznego eksperymentowania. Kluczowe było tu zrozumienie, że artysta nie zawsze potrzebuje idealnych warunków, by tworzyć, a każda narysowana z przekonaniem kreska zawsze buduje rzeczywistość, która choć w przypadku Nikifora nazywana jest „twórczością naiwną”, to jednak swoją szczerością i otwartością potrafi wzbudzić podziw i zainteresowanie.

Praktyczna część warsztatów była natomiast radosnym i kolorowym dialogiem z pracami Nikifora. Pod czujnym okiem edukatorek powstawały zielonogórskie pejzaże miejskie inspirowane stylem mistrza.

Dla współczesnych uczniów nie lada zaskoczeniem było użycie kalki technicznej – narzędzia niemal zapomnianego w dobie cyfryzacji, a tutaj kluczowego dla uzyskania zamierzonego efektu. Młodzi twórcy, mając do dyspozycji czarne markery i farby akrylowe, z niezwykłą cierpliwością nanosili kontury i zgłębiali tajniki mieszania barw. Efektem tej pracy były kolorowe, akrylowe obrazy na płóciennych podkładach, gotowe do powieszenia na ścianie – jako trwały ślad spotkania z twórczością Nikifora.

W ośmiu spotkaniach udział wzięli uczniowie z siedem szkół podstawowych – łącznie 131 uczniów i 15 opiekunów. Dzięki tym działaniom mury Muzeum wypełniły się nową energią, a twórczość Nikifora udowodniła, że warto pielęgnować samorodny talent i konsekwentnie rozwijać swoje uzdolnienia, bo każdy z nas ma w sobie cząstkę artysty.







Uczestnicy warsztatów podczas zwiedzania ekspozycji i twórczej pracy

# Magia Świąt Bożego Narodzenia

*Renata Gresiuk-Kowalska*

Grudzień to czas radosnego oczekiwania na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, a w Muzeum Ziemi Lubuskiej również przedświątecznej twórczej pracy. Wszystko za sprawą cyklu lekcji muzealnych pod hasłem „Magia Świąt Bożego Narodzenia", które przyciągnęły do naszego Muzeum zarówno uczniów, jak i seniorów.

W części edukacyjnej, podczas pogadanek o polskich tradycjach przypominaliśmy o znaczeniu dzielenia się opłatkiem, wspólnym kolędowaniu oraz wypatrywaniu pierwszej gwiazdki. Wyjątkowym punktem programu było zwiedzanie wspaniałej wystawy czasowej: *Krakowskie Betlejem. Szopki krakowskie na tle szopek świata*.

Bogactwo form, ruchome elementy i kunsztowne zdobienia krakowskich arcydzieł budziły powszechny podziw i stanowiły doskonały wstęp do rozmów o historii szopkarstwa i jej wieloletnich tradycjach. Uczniowie mieli również okazję poznać fakty z życia św. Mikołaja oraz obejrzeć muzealną ekspozycję ikon.

Część plastyczna pozwoliła natomiast uczniom przenieść zdobytą wiedzę na grunt własnej twórczości, której tematem były kolorowe „witrażyki" – wykonywane techniką mieszaną, łączącą elementy witrażu i mozaiki, z motywem stajenki betlejemskiej.

Dodatkowym działaniem w tej części spotkania były „gwiazdki świątecznych życzeń", na których łącznie 170 uczniów wypisało swoje imiona, mając w myślach własne najskrytsze marzenia. Gwiazdki te stanowiły widoczny znak ich obecności na zajęciach i jednocześnie ozdobiły muzealną Salę Edukacyjną.

Warsztaty były również okazją do spotkania w ramach programu „Muzeum Pamięci", podczas którego gościliśmy grupę 21 osób z Domu Dziennego Pobytu „Alternatywy". Seniorzy z wielkim zaangażowaniem podziwiali wystawę,



Motywy szopki betlejemskiej wykonane w formie małych witraży

a następnie – w wyjątkowej atmosferze i otoczeniu przepięknych szopek krakowskich – wspólnie z nami śpiewali kolędy. Spotkanie zwieńczyły warsztaty, podczas których goście tworzyli własne „witrażowe" interpretacje motywu szopki betlejemskiej.

Muzeum stało się też przez chwilę miejscem prawdziwego wytchnienia, kiedy to z naszej oferty skorzystała również grupa 13 psycholożek z Ukrainy, przebywających w Zielonej Górze na zaproszenie Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Warsztaty plastyczne i rozmowy o tradycjach stały się dla nich formą terapii – chwilą relaksu i oderwania od tragicznej rzeczywistości wojny, do której musiały wkrótce wrócić.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólnie spędzony czas. To dzięki Waszemu zaangażowaniu Magia Świąt mogła w pełni zagościć w murach Muzeum Ziemi Lubuskiej, czyniąc je miejscem spotkań, refleksji i prawdziwej międzyludzkiej wspólnoty.



„Gwiazdki świątecznych życzeń" w Sali Edukacyjnej





Uczestnicy warsztatów podczas tworzenia szopek betlejemskich

# Konkurs na zielonogórską szopkę bożonarodzeniową

*Renata Gresiuk-Kowalska*

Konkurs zorganizowany przez Dział Oświatowy MZL w okresie przedświątecznym, był unikalną formą łączącą sacrum Bożego Narodzenia z lokalnym patriotyzmem i międzypokoleniową integracją. Inicjatywa pod hasłem „Zielonogórska szopka bożonarodzeniowa. Rodzina w akcji" była propozycją skierowaną do dzieci, młodzieży oraz ich najbliższych dorosłych i miała na celu nie tylko pielęgnowanie pięknej tradycji szopkarstwa, ale wzmacnianie więzi rodzinnych i budowanie tożsamości regionalnej.

Zadaniem uczestników było nawiązanie w swoich pracach do architektury oraz motywów dekoracyjnych Zielonej Góry. Dzięki temu tradycyjna stajenka, zamiast uniwersalnych krajobrazów czy scen biblijnych w tle, miała do dyspozycji zabytkowe kamienice, detale znane z miejskich ulic czy charakterystyczne punkty na mapie Winnego Grodu.

Regulamin postawił też przed uczestnikami konkursu konkretne wyzwania warsztatowe. Prace miały mieć formę collage'u przestrzennego z zastosowaniem techniki mieszanej z wyraźnym uwzględnieniem materiałów naturalnych, co sprzyja rozwojowi wrażliwości artystycznej oraz ekologicznej u najmłodszych twórców. Kluczowym aspektem wydarzenia była praca zespołowa – „Rodzina w akcji". Uczestniczące w konkursie rodziny mogły stworzyć własną wizję miasta w kontekście świątecznej tradycji, gdzie wiedza starszych o architekturze miała szansę spotkać się z dziecięcą wyobraźnią.

Ocena nadsyłanych prac spoczęła w rękach pięcioosobowej Komisji Konkursowej pod przewodnictwem dyrektora MZL – Leszka Kani. Oceniano oryginalność, walory estetyczne oraz sposób wkomponowania elementów lokalnych. Decyzją Jury przyznano trzy pierwsze miejsca i trzy wyróżnienia, a wśród nagród znalazły się interesujące gry planszowe, które sprzyjają integracji rodzin podczas organizacji wspólnego wolnego czasu.



Prezentacja nagrodzonych i wyróżnionych prac



Dyrektor Muzeum i edukatorki z Działu Oświatowego wręczyli nagrody

# Zielona Góra zimą. Pejzaż malowany światłem

*Renata Gresiuk-Kowalska*

Czas ferii zimowych nie zawsze musi senny i szary. W murach naszego Muzeum zima nabrała zupełnie innego, artystycznego, choć czarno-białego wymiaru! W ramach Akcji Zima'26 oraz projektu „Zielona Góra zimą. Pejzaż malowany światłem" gościliśmy blisko setkę młodych odkrywców, gotowych udać się w fascynującą podróż do świata fotografii i plastycznych eksperymentów przy użyciu światła i cienia.

W spotkaniach uczestniczyły grupy półkolonijne z AMAKids, Aktywnych Półkolonii oraz Stowarzyszenia 4TUTTI.

Uczestnicy warsztatów, zwiedzając wystawę „Dziedzictwo i współczesność. Zielona Góra – region lubuski", stanęli twarzą w twarz z dawną Zieloną Górą. Archiwalne fotografie, w tym historyczna panorama fotograficzna dawnego Grünbergu, stały się punktem wyjścia do rozmów m.in. o tym, jak zmienia się miasto, dając przy tym szansę skonfrontowania dzisiejszej architektury z jej dawnym obliczem. Interesujące dla uczniów było również odkrycie, jak oko aparatu – od panoramicznych ujęć po stereoskopy – potrafi zatrzymać czas.

Specjalnie zorganizowana ekspozycja zabytkowych aparatów analogowych nie była tylko lekcją techniki; była zaproszeniem do świata, w którym każde naciśnięcie migawki wymagało skupienia, a pojęcia takie jak światłocień, kadrowanie czy negatyw stawały się kluczem do zrozumienia magii obrazu.

Możliwość spojrzenia przez wizjer, kadrowanie oraz obserwacja wnętrza aparatu rozbudzała ciekawość uczestników i zachęcała do zadawania mnóstwa pytań. Na wiele z nich dała odpowiedź prezentacja multimedialna, podczas której uczestnicy warsztatów zapoznali się z takimi pojęciami, jak kadr, kontrast, światłocień, kompozycja, klisza fotograficzna, obiektyw i migawka. Usłyszeli też o roli światła w tworzeniu obrazu fotograficznego oraz pracy fotografa w ciemni fotograficznej i atelier.

Część praktyczna warsztatów była prawdziwym spektaklem światła. W „muzealnym atelier" w przyciemnionej przestrzeni Sali Edukacyjnej, rozświetlonej jedynie punktowymi snopami światła latarek, uczestnicy badali, jak wielkie znaczenie w budowaniu obrazu ma światło. Do swoich obserwacji oraz pracy plastycznej wykorzystywali miniaturowe, tekturowe elementy zielonogórskiej architektury. Z kolei przy pomocy białych pasteli olejnych i białych kredek młodzi twórcy powołali do życia własne, zimowe miejskie pejzaże.

W ten sposób powstały oryginalne prace – niezwykłe autorskie „odbitki", w których czarna kartka stała się nocnym niebem, a smugi światła i bieli oddawały zimowy, mroźny klimat naszego miasta.

Przygotowane na czas ferii zimowych warsztaty, w wyjątkowy sposób splotły historię miasta i fotografii z dziecięcą wyobraźnią, pokazując, że Muzeum to przestrzeń, gdzie edukacja staje się przygodą.







Klimatyczne warsztaty w Muzeum podczas tegorocznych ferii

# Wizyta winiarzy z Rattey

*Arkadiusz Cincio*

Niemcy, wbrew powszechnemu przekonaniu, są jednym z liderów europejskiego winiarstwa. Uprawa winorośli skupia się tam w trzynastu historycznych regionach, z których większość położona jest w południowo-zachodniej części kraju. W dawnej NRD znajdowały się jedynie dwa takie obszary: jeden nad rzekami Soławą i Unstrutą, a drugi to saksońskie winnice w okolicach Drezna. Ich łączny areał przekracza 1200 hektarów. Dla porównania, w całych Niemczech uprawa winorośli zajmuje obecnie ponad 100 tysięcy hektarów, natomiast w Polsce powierzchnia winnic przekroczyła 1,5 tysiąca hektarów.

Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że w średniowieczu winorośl uprawiano także w północnych Niemczech. W XIX i XX wieku jedyną pozostałością po tamtejszych tradycjach pozostał okręg winiarski, którego centralnym punktem była Zielona Góra. W związku z obserwowanymi zmianami klimatu, próby reaktywacji upraw na północy stają się coraz bardziej zasadne. Jedną z nich podjęto w meklemburskim Rattey.

W 1999 roku przy tamtejszym pałacu założono największą i najstarszą winnicę w północnych Niemczech. Powstanie plantacji wysuniętej tak daleko na północ było możliwe dzięki korzystnemu mikroklimatowi. Początkowo winorośl uprawiano na obszarze niespełna 5 hektarów, jednak w 2019 roku, po zmianie właściciela, winnica powiększyła się o kolejne 30 hektarów. Obecnie nad uprawami czuwa profesjonalny zespół enologów, winiarzy i techników. Winogrona przetwarzane są w nowoczesnej winiarni o łącznej pojemności zbiorników wynoszącej 300 000 litrów. W Rattey wytwarzana jest szeroka gama produktów, w tym wina dealkoholizowane, musujące, cydry oraz brandy.

30 lipca 2025 roku Muzeum Ziemi Lubuskiej odwiedzili Stefan Schmidt – kierownik winnicy w Rattey – wraz z małżonką Petrą. Nasz gość od lat pasjonuje się historią winiarstwa północnoniemieckiego, czego owocem jest szereg publikacji oraz obszerna kolekcja zabytków.

Pan Schmidt doskonale zna historię winiarstwa zielonogórskiego. Nie była to jego pierwsza wizyta w naszym mieście – po raz pierwszy odwiedził Zieloną Górę we wrześniu 2018 roku wraz z 30-osobową delegacją winiarzy z Meklemburgii. Przekazał wówczas Muzeum kopię mapy europejskich winnic z 1865 roku oraz kilka mniejszych pamiątek.



Stefan Schmidt i dr Arkadiusz Cincio

Tym razem, odwiedzając MZL w drodze na Morawy, gość ofiarował naszej instytucji kolejne cenne obiekty, m.in. mapę winnic Zielonej Góry i okolic z 1935 roku, zabytkowe butelki po winie musującym oraz nóż winiarski. Najcenniejszym darem jest jednak zarządzenie winiarskie z Wrocławia z 1631 roku. Dokument ten określa zasady, którymi powinni kierować się handlarze winem w stolicy Śląska. Co istotne, wśród wymienionych w nim trunków znalazły się wina z Gubina i Krosna Odrzańskiego. Goście z Niemiec przekazali też naszemu Muzeum wydawnictwa ilustrujące historię zielonogórskiego winiarstwa. Podczas spotkania obie strony wyraziły chęć dalszej współpracy.

Za przekazane dary serdecznie dziękujemy!



Lebuser Weinroute

Stargarder Winzer bereisen das unbekannte Weinland Polen

**Burg Stargard/Zielona Góra/ vtb.** In diesem Jahr hat sich der Winzerverein von Burg Stargard zu unbekannten Ufern auf den Weg gemacht und polnische Winzer von Pommern bis zum Lebuser Land, im ehemaligen Schlesien besucht. Hier liegt auch die 140.000 Einwohner zählende Stadt Zielona Góra, das ehemalige Grünberg, Herz des schlesischen Weinbaus. Bis in die Dreißigerjahre des vorigen Jahrhunderts waren es immerhin rund 700 Hektar Rebfläche, die sich um die Stadt erstreckten und die zu sozialistischen Zeiten vollkommen verschwunden waren. Den wenigsten Weinkennern dürfte bekannt sein, dass in Grünberg Friedrich August Grempler 1826 die erste deutsche Sektkellerei gegründet hatte.
Erste Station auf der Reise zum neuen polnischen Wein war üb-



**Vereinsmitglied Stefan Schmidt (l.) überreicht Museumsmitarbeiter Herr Kowalski die Gastgeschenke.** Foto: Kinne

rigens Baniewice, rund 20 km südlich von Stettin, wo mit rund 25 Hektar das größte private Weingut, die Winnica Turnau entstanden ist.
Über einen weiteren Zwischenstopp in Mierzęcin, wo ähnlich wie in Rattey ein Schloßweingut mit sieben Hektar Rebfläche existiert, ging es weiter nach Zielona Góra, das am letzten Wochenende die Winobranie, das jährliche Weinfest feierte. Der große Festumzug am letzten Samstag, auf dem Bacchus, dem Gott des Weines gehuldigt wird, geht auf eine alte Tradition zurück.
In der Region um Grünberg, die jetzt wieder rund 200 Hektar Weinbau besitzt, besuchten die Winzer nicht nur neu entstandene Weingüter, sondern auch das einzige polnische Weinmuseum in Zielona Góra. Hier übergaben sie als Gastgeschenke eine der ältesten europäischen Weinbaukarten von 1865, auf dem auch Grünberg eingezeichnet ist, sowie historische Brochüren und Dokumente zum Weinbau der Region. Stefan Schmidt

Artykuł z gazety „Blitz am Sonntag" z 30 września 2018 r.

# Kresowe korzenie zielonogórskiego winiarstwa

*Arkadiusz Cincio*

11 września 2025 roku w Sali Witrażowej Muzeum Ziemi Lubuskiej odbyła się promocja książki pod tytułem *Kresowe tradycje zielonogórskiego winiarstwa*. Album jest wspólnym dziełem trzech autorów: Przemysława Karwowskiego, Arkadiusza Cincio i Tomasza Kowalskiego. Przedmowę napisał dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze – Leszek Kania. Inspiracją do stworzenia publikacji była wystawa *Zaleszczyki – stolica kresowego winiarstwa*, która była prezentowana w Muzeum od września 2024 do marca 2025 roku.

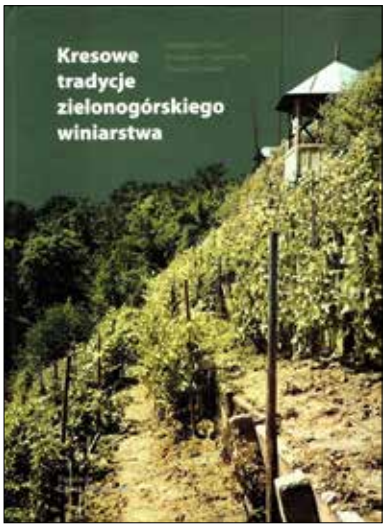
Zebrane na wystawie teksty oraz fotografie stały się punktem wyjścia dla albumu. Jego pierwsza część nosi tytuł *Winiarstwo na Podolu i Pokuciu*. Przemysław Karwowski dodał wiadomości dotyczące historii poszczególnych winnic w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Już ich pobieżna analiza pomaga zrozumieć, że przez długi czas tradycje kresowego winiarstwa były niemal zupełnie zapomniane. Z jednej strony przyczyniła się do tego polityka władz w okresie PRL-u, gdy w zasadzie w sposób systemowy rugowana była pamięć o polskim dziedzictwie kulturowym Kresów Wschodnich. Mniej oczywistą przesłanką był fakt, że wielu z właścicieli winnic i ich potomków – naturalnych kustoszy tych tradycji – zginęło z rąk sowieckich lub niemieckich.

Istotnym walorem publikacji są biogramy najważniejszych przedwojennych popularyzatorów uprawy winnej latorośli: Gustawa Głażewskiego, Grzegorza Zarugiewicza, Cyryla Czarkowskiego-Golejewskiego, Józefa Wartanowicza, Stanisława Madeja i wielu innych. W latach 30. ubiegłego wieku, dzięki ich inicjatywie, winnice na Podolu i Pokuciu zaczęły się dynamicznie rozwijać.

Podole stało się w II Rzeczypospolitej popularnym regionem turystycznym, którego najważniejszym punktem były urokliwie położone nad brzegami Dniestru Zaleszczyki. Przyciągały one niczym magnes liczne rzesze przybyszów. Najistotniejszym atutem był niezwykle sprzyjający klimat, który pozwalał na uprawę ciepłolubnych warzyw i owoców: melonów, arbuzów, moreli i winorośli. Miasto posiadało dwie plaże: cienistą i słoneczną. Do najwybitniejszych osób, które odwiedziły to malownicze miejsce, należeli: Józef Piłsudski, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Maria Dąbrowska, Jan Kasprowicz i Loda Halama.

Zaleszczyki i szerzej Podole były pełne kontrastów. Z jednej strony posiadały nowoczesne, modernistyczne budowle związane z kurortem, ale tłem dla nich były skromne, czasem zaniedbane obiekty jeszcze z okresu zaborów i Polski przedrozbiorowej. Podobny kontrast stanowiły zwyczaje miejscowej ludności polskiej i ukraińskiej oraz turystów. W Zaleszczykach spotykali się więc przedstawiciele artystycznej bohemy II Rzeczypospolitej i ziemiaństwa oraz chłopi z pobliskich wsi, którzy na rynku sprzedawali swoje produkty.

W latach 1935-1938 w Zaleszczykach zorganizowano święto Winobrania. Już pierwszą edycję imprezy patronatem objął ówczesny premier Felicjan Sławoj-Składkowski. Wspomniane święto miało również swój wymiar polityczny; władze sanacyjne chciały podkreślać polskość tych ziem (chociaż zdecydowaną większość mieszkańców Podola i Pokucia stanowili Ukraińcy). Warto wspomnieć, że wiele elementów zaleszczyckich obchodów zostało wykorzystane po wojnie w Zielonej Górze przy organizacji korowodów winobraniowych.




Arkadiusz Cincio, Przemysław Karwowski, Tomasz Kowalski, *Kresowe tradycje zielonogórskiego winiarstwa*, 2025

Druga część książki nosi tytuł *Łącznicy tradycji*. Opisano w niej sylwetki pięciu osób mających ogromny wpływ na kształt winiarstwa w Zielonej Górze po II wojnie światowej. Co ciekawe, wszyscy oni urodzili się na Kresach Wschodnich. Najważniejszą z nich był Grzegorz Zarugiewicz, który posiadał przed wojną winnice w Wierzchniakowcach koło Borszczowa i nauczał w Szkole Sadowniczo-Winiarskiej w Zaleszczykach. Po wojnie osiedlił się w Zielonej Górze, gdzie przez wiele lat opiekował się winnicami należącymi do Lubuskiej Wytwórni Win. W nowym miejscu zamieszkania kontynuował również działalność w zakresie popularyzacji kultury winiarskiej. Do najważniejszych osiągnięć w tym zakresie należy opracowanie książki *Uprawa krzewu winnego* (Poznań 1948) oraz praca w charakterze nauczyciela zawodu w Państwowym Liceum Sadowniczo-Winiarskim w Zielonej Górze. W 1954 roku oddelegowano go do pracy w Warce, ale nawet tam żywo interesował się zielonogórskim winiarstwem. Grzegorz Zarugiewicz przed śmiercią wrócił do Zielonej Góry, gdzie zmarł w marcu 1956 roku. Jego imieniem nazwano jedną z ulic przy zielonogórskiej Palmiarni. Kolejnym łącznikiem tradycji był zięć Zarugiewicza – Władysław Sobolewski, który przed wojną był kierowcą Cyryla Czarkowskiego-Golejewskiego – pioniera uprawy winorośli na Kresach. W połowie lat pięćdziesiątych przejął od teścia opiekę na zielonogórskimi winnicami. Zmarł

w 1968 roku. Kresowe pochodzenia miał także Mieczysław Kaszuba zarządzający winnicami Lubuskiej Wytwórni Win do drugiej połowy lat 70. XX w. Uczniami Grzegorza Zarugiewicza i absolwentami Państwowego Liceum Sadowniczo-Winiarskiego byli Stanisław Ostrowski i dr Karol Gajewski. Obaj w latach 90. XX w. byli aktywnymi działaczami Lubuskiego Stowarzyszenia Winiarskiego – pierwszej organizacji społecznej mającej na celu odrodzenie winiarstwa w Zielonej Górze i jej okolicach.

Podczas promocji odbyła się dyskusja z udziałem autorów. Chętni mogli pozyskać tę unikatową pozycję wraz z autografami autorów. Istotnym uzupełnieniem wydarzenia była także projekcja filmu dokumentalnego poświęconego Zaleszczykom w latach 90. ubiegłego wieku.

# Szlakiem modernizmu i tradycji winiarskich – Europejskie Dni Dziedzictwa 2025




Dr Arkadiusz Cincio podczas wykładu



Justyna Lubas-Wałęcka i uczestnicy prelekcji podczas spaceru oglądali wybrane przykłady architektury modernistycznej w naszym mieście

*Justyna Lubas-Wałęcka*

Ubiegłorocznej 33. edycji Europejskich Dni Dziedzictwa (#EDD), odbywającej się pod hasłem „W stronę architektury. Młode dziedzictwo", tradycyjnie towarzyszył szereg interesujących zabytkoznawczych wydarzeń w całej Polsce. Muzeum wzorem lat ubiegłych również przyłączyło się do inicjatywy i przygotowało bezpłatną ofertą programową pt. „Szlakiem modernizmu i tradycji winiarskich" skierowaną głównie do pasjonatów regionalnego dziedzictwa. W dniach 20 i 21 września 2025 odbyły się spotkania z wyjątkowymi budowlami i winiarstwem – dziedzinami, które stanowią cenne komponenty kulturowego krajobrazu naszego miasta. „Podziemne miasto" piwnic winiarskich, Palmiarnia i Wzgórze Winne z czynnym punktem degustacji wina, współtworzą dziś kulturową tkankę miasta. Są wpisanym w tożsamość i historię miasta pomostem łączącym pokolenia.

W sobotę 20 września kustosz Działu Winiarskiego dr Arkadiusz Cincio podczas wykładu pn. „Architektura winiarska wczoraj i dziś – mariaż tradycji ze współczesnością" zabrał słuchaczy w wirtualną podróż po Winnym Grodzie oraz okolicach prezentując zabytkowe obiekty i założenia związane z uprawą winorośli oraz produkcją wina. Podczas prelekcji przedstawił najciekawsze zachowane przykłady domków winiarskich, piwnic, zabudowań fabrycznych jak np. Dom Winiarski na Koschbergu z 1797 roku (obecnie ul. Żurawia). Wykład urozmaicono multimedialną prezentacją archiwalnych oraz współczesnych fotografii omawianych obiektów. Prelegent zwrócił także uwagę słuchaczy na występujące częstokroć w zielonogórskiej architekturze motywy winiarskie, którymi przyozdabiano budynki, także te nie mające bezpośredniego związku z winiarstwem. Pośród wielu takich przykładów pojawiła się sztukatorska dekoracja nad wejściem głównym w Dawnym Sanatorium przy ul. Botanicznej 38 (obecnie dom mieszkalny), złożona z bujnej winorośli uzupełnionej kiściami winogron oraz parą ptaków. Dzisiaj niektóre z opisanych przez dr. Arkadiusza Cincio obiektów historycznych, np. pałace, budowle fabryczne, czy zabudowania gospodarskie, po adaptacji pełnią funkcje produkcyjne lub są wykorzystywane jako baza hotelowa, także dla rozwijającej się enoturystyki.

Drugie wydarzenie związane z tegoroczną edycją EDD odbyło się 21 września i zostało poświęcone architektonicznym perełkom Zielonej Góry. Wpierw Justyna Lubas-Wałęcka opowiedziała o najistotniejszych zjawiskach stylistycznych zachodzących w zielonogórskiej architekturze mieszkaniowej i przemysłowej lat 20. i 30. XX w. Słuchacze dowiedzieli się m.in. gdzie powstały pierwsze osiedla dostosowane do potrzeb mieszkańców, na których obiektach występują alegoryczne detale architektoniczne oraz który budynek posiada najwięcej cech reprezentatywnych dla modernizmu. Prelegentka poleciła także słuchaczom najstarsze i najnowsze publikacje książkowe poświęcone zielonogórskiemu budownictwu. Kolejnym punktem wydarzenia był „architektoniczny" spacer po śródmieściu, gdzie słuchacze wspólnie z prelegentką zwiedzili osiedla przy ul. Akacjowej i Lipowej, zespół budowlany przy ul. Klonowej oraz odkrywali cechy architektury modernistycznej na przykładzie zespołu szkół przy ul. Staszica i gmachu Medyka przy ul. Wazów. Podczas spaceru nie zabrakło ożywionej dyskusji oraz wspomnień lat minionych, którymi uczestnicy chętnie ze sobą się wymieniali, związanych z omawianymi, adaptowanymi do nowych funkcji obiektami zabytkowymi.

# Wizyta studyjna delegacji z Zamku Trebnitz

*Barbara Maculewicz*

3 października 2025 roku w Muzeum Ziemi Lubuskiej odbyła się wizyta studyjna zorganizowana przez przedstawicieli Centrum Edukacji i Spotkań w Zamku Trebnitz. Inicjatorem spotkania byli Darius Müller – dyrektor Stowarzyszenia oraz pełnomocnik ds. partnerstwa kraju związkowego Brandenburgii na Wielkopolskę, a także Magdalena Antoniewicz – koordynatorka pełnomocnika ds. partnerstwa kraju związkowego Brandenburgii na Wielkopolskę.

Centrum Edukacji i Spotkań Zamek Trebnitz to instytucja o charakterze polityczno-kulturalnym, a jej cele statutowe realizowane są poprzez szeroko rozumianą edukację, międzynarodową wymianę z partnerami w Polsce i Europie Wschodniej oraz organizację wydarzeń integrujących społeczności ponad podziałami narodowymi czy kulturalnymi. Od momentu powstania (1992 rok) Centrum Edukacji i Spotkań w Zamku Trebnitz wspiera edukację dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych organizując panele dyskusyjne, kursy językowe, szkolenia czy podróże studyjne.

Październikowe spotkanie miało charakter wizyty studyjnej i umożliwiło prezentację zbiorów, a także rozwiązań wspierających dostępność w Muzeum Ziemi Lubuskiej.

Wicedyrektor Longin Dzieżyc powitał gości i przybliżył historię powstania Muzeum, gromadzenia zbiorów i rozwoju instytucji, podkreślając wkład niemieckich mieszkańców miasta w opiekę nad zabytkami w pierwszej połowie XX w. Zaprezentowano sukiennicze i winiarskie tradycje Zielonej Góry oraz rozwój industrialny miasta.

W polu zainteresowań naszych gości znalazła się przede wszystkim Galeria Śląskiej Rzeźby Sakralnej oraz ekspozycja poświęcona historii Zielonej Góry i regionu. Dr Longin Dzieżyc zaprezentował rzeźbiarskie skarby kolekcji, ze szczególnym uwzględnieniem działania na rzecz zabezpieczenia i renowacji obiektów.

Dr Anitta Maksymowicz przedstawiła losy mieszkańców Grünbergu po 1945 roku, a także nowej społeczności budującej się na Ziemiach Zachodnich po zakończeniu II wojny światowej. Swoją wielowymiarową opowieścią o historii widzianej przez pryzmat losów jednostki oraz całych grup wzbudziła niemałe wzruszenie.

Wspólnym mianownikiem łączącym dawne dzieje z teraźniejszością okazało się zielonogórskie winiarstwo, przywołujące osobiste i rodzinne wspomnienia naszych gości.

Ostatnim punktem podróży po Muzeum Ziemi Lubuskiej była wizyta w Sali Zegarowej. Czas mija nieubłaganie, a tykanie zegarów wciąż przypomina, że wszystko co dobre ma swój kres. Wizyta studyjna zakończyła się w muzycznym stylu – przy dźwiękach polifonu. Mamy nadzieję, że to początek dobrej współpracy, która będzie owocowała kolejnymi spotkaniami i wzajemną wymianą doświadczeń oraz prezentacjami sztuki.



Goście podczas zwiedzania ekspozycji historycznej naszego Muzeum

# Weekend Seniora z Kulturą w Muzeum Ziemi Lubuskiej

*Barbara Maculewicz*

W 2025 roku Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego po raz 12. zaprosiło instytucje kultury do włączenia się w Weekend Seniora z Kulturą. Blisko 850 instytucji z całej Polski, 4 i 5 października 2025 roku dedykowało szereg interesujących wydarzeń kulturalnych Seniorom. Wśród tych placówek znalazło się również nasze Muzeum, w którym odbyły się dwa oprowadzania kuratorskie.

4 października dr Izabela Korniluk zaprosiła przybyłych gości do fotograficznej podróży po Zielonej Górze. Punktem wyjścia dla tego spotkania stała się trwająca wówczas wystawa fotografii Czesława Łuniewicza, jednak nie zabrakło wizerunków miasta z czasów przedwojennych. Przedstawione obrazy obudziły wspomnienia i dały impuls opowieściom o dawnej Zielonej Górze oraz osobistym refleksjom. Szczególne zainteresowanie wzbudziły mniej znane szerszej publiczności fotografie Zbigniewa Rajche, który uwieczniał codzienność naszego miasta głównie w latach 60. i 70. XX w.

Drugie spotkanie odbyło się 5 października. Wówczas Marta Gawęda-Szymaniak przybliżyła licznie zgromadzonym gościom twórczość Nikifora Krynickiego, którego dzieła prezentowano na wystawie *Nikifor. Fenomen samorodnego talentu*. Przedstawiony przez kuratorkę życiorys Epifaniusza Drowniaka, ujęty w historyczno-artystyczne ramy, poruszył publiczność ubogaconą zarówno przez solidną dawkę wiedzy, jak i osobiste doświadczenie dzieł sztuki nacechowanych wyjątkową ekspresją barwną.

Weekend Seniora z Kulturą to cykliczna akcja dająca okazję do integracji międzypokoleniowej oraz promująca korzystanie z oferty kulturalnej wśród wszystkich grup wiekowych. Zachęcamy Seniorów do odwiedzania naszego Muzeum regularnie! Czas spędzony z kulturą, historią i sztuką to zawsze dobry wybór!



Dr Izabela Korniluk przybliża archiwalne fotografie Zielonej Góry



Marta Gawęda-Szymaniak oprowadza po wystawie prac Nikofora

# Wykład Andrzeja Kirmiela „Preludium Zagłady. Zbąszyń 1938", związany z rocznicą Nocy Kryształowej

*Izabela Korniluk*

16 października 2025 odbyło się w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze spotkanie, na którym Andrzej Kirmiel, badacz i znawca tematyki żydowskiej na Ziemi Lubuskiej, wygłosił wykład pt. *Preludium Zagłady. Zbąszyń 1938*.

Tematyka spotkania oscylowała wokół mało znanego w historiografii problemu obozu internowania ludności żydowskiej w Zbąszyniu. Przebywali tam polscy Żydzi, którzy zostali deportowani z Niemiec w ramach tzw. *Polenaktion* pod koniec 1938 roku. W utworzonym w Zbąszyniu na stacji kolejowej obozie przejściowym panowały dramatyczne warunki, a jego istnienie stało się międzynarodowym skandalem. Sytuacja ta sprawiła, że przebywający w Paryżu polski Żyd Herszel Grynszpan, którego rodzice przebywali w Zbąszyniu, w odwecie zastrzelił niemieckiego dyplomatę Ernesta von Ratha. O tym wydarzeniu donosiła cała ówczesna światowa prasa. Czyn Grynszpana posłużył nazistom do rozpętania nagonki antysemickiej, znanej jako Noc Kryształowa. Profesor Jerzy Tomaszewski, znany historyk i politolog, wieloletni wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego, nazwał to wydarzenie „Preludium Zagłady".

# Spektakle Teatru Kropka Theatre w ramach Festiwalu Terra Lubus

*Izabela Korniluk*

W dniach 23-26 października 2025 roku odbywał się w Zielonej Górze Międzynarodowy Festiwal Teatralny *Terra Lubus*, który organizowała Jolanta Juszkiewicz z Teatru Kropka Theatre i Cezary Molenda z Teatru Chrobrego 14 z Zielonej Góry. Muzeum Ziemi Lubuskiej współpracuje od kilku lat z oboma Teatrami, ponieważ tematyka ich spektakli podejmuje problemy ważne dla dziejów naszego miasta i regionu.

Tegoroczna, pierwsza edycja Festiwalu zatytułowana była *1945* i nawiązywała do 80. rocznicy zakończenia II wojny światowej. Poświęcona była historii wypędzonych i osadników ziem lubuskiej i pomorskiej, jak i dzisiejszych przesiedleńców. Rok 1945 był zaiste znamienną datą dla rozmaitych społeczności – zarówno tych przymusowo wysiedlonych z Kresów Wschodnich i Zachodnich, jak i niemieckiej zmuszonej do opuszczenia swojego Heimatu. Społeczności te zostawiały swoje domy, by przyjąć gehennę, nowe ojczyzny lub śmierć.



Marc Bruchez, zastępca Szefa Misji w Ambasadzie Szwajcarii w Polsce (drugi z lewej) w towarzystwie aktorów Jolanty Juszkiewicz i Cezarego Molendy oraz dr. Longina Dzieżyca, z-cy dyrektora Muzeum

Artyści w swoich spektaklach stawiali pytanie, czy ból wypędzonej niemieckiej rodziny był inny niż polskiej? Bo przecież krzywda rani wszystkich tak samo. Sylwetki aktorów przywoływały głosem, dźwiękiem i ciszą cienie ludzkie z utraconego świata, ożywiali ich nadzieje i lęki, marzenia i koszmary, proste przyjemności i ponury ból.

W Muzeum Ziemi Lubuskiej w ramach Festiwalu w przestrzeni sali z renesansowym portalem z Przytoku odbyły się dwa spektakle z tekstami i w reżyserii Jolanty Juszkiewicz. W pierwszej inscenizacja pt. *Wypędzeni_Vertriebene – historie lubuskie* głównymi aktorami byli Jolanta Juszkiewicz i Cezary Molenda, natomiast drugi spektakl to *Historie pomorskie,* w wykonaniu aktorów z Ustki – Kai Dys, Mirosława Kulki, Marii Pawlickiej, Joanny Żuraw.

Festiwal dofinansowany był ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Kultura – Interwencje. Edycja 2025 oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego. Natomiast patronat nad Festiwalem objęła Ambasada Szwajcarii w Polsce i JE Ambasador Fabrice Filliez.







Jolanta Juszkiewicz i Cezary Molenda podczas spektaklu *Wypędzeni_Vertriebene – historie lubuskie*

# Walne Zebranie Lubuskiego Oddziału Stowarzyszenia Muzealników Polskich

*Barbara Maculewicz*

27 października 2025 roku w Dworze Barokowym w Muzeum Etnograficznym w Zielonej Górze–Ochli – odbyło się walne zebranie Lubuskiego Oddziału Stowarzyszenia Muzealników Polskich. Uczestniczyli w nim przedstawiciele placówek muzealnych z regionu. Spotkaniu przewodniczył dr Longin Dzieżyc, prezes Lubuskiego Oddziału Stowarzyszenia Muzealników Polskich.

W pierwszej części zgromadzeni goście wysłuchali wykładu przygotowanego przez Tadeusza Woźniaka, dyrektora Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze-Ochli, który opowiedział o wykorzystaniu w muzealnictwie nowych technik informatycznych. Chętni mogli na własnej skórze przekonać się, jak wirtualna rzeczywistość i interaktywne okulary VR mogą wzbogacić zwiedzanie muzeum. W dalszej części przedstawiono kwestie podnoszone podczas walnego zjazdu Stowarzyszenia Muzealników Polskich w Jeleniej Górze, a także omówiono sytuację placówek muzealnych w województwie lubuskim – wyzwań, przed którymi stoją oraz kierunków ich rozwoju. Postulowano wydanie publikacji poświęconej muzeom naszego regionu. „Muzea lubuskie – między tradycją a współczesnością" to propozycja wydawnicza mająca przybliżyć w atrakcyjny, acz skondensowany sposób charakter lubuskich muzeów oraz niezbędne informacje dotyczące funkcjonowania poszczególnych obiektów. Mogliśmy nie tylko porozmawiać o bieżących problemach dotykających muzea, ale też podsumować zrealizowane zadania i zaplanować kolejne działania na rzecz ochrony i promocji lokalnego dziedzictwa kulturowego.

Miłym akcentem ubogacającym był udział w wernisażu wystawy Ewy Jolanty Okorowskiej-Kośmińskiej pt. *W magicznym kręgu Światowida*. Pochodząca z Łodzi artystka, malarka i historyk kultury językiem sztuki ukazała świat mitów, wierzeń i symboli dawnych Słowian. Jej barwne obrazy wypełniały postaci dawnych bóstw i duchów przyrody, takie jak Mokosz, Światowid, Perun czy rusałki i dziwożony. Autorka przez wiele lat mieszkała w Danii, gdzie jej twórczość miała szansę przybrać nowy kształt. Dziś mieszka i tworzy w Smardzewie na Ziemi Lubuskiej, a część jej prac znalazła się w kolekcji Muzeum Etnograficznego w Zielonej Górze-Ochli.

Zebranie muzealników zakończyło się zwiedzaniem odrestaurowanego Dworu w Ochli. Mogliśmy przyjrzeć się gruntownym zmianom skutkującym przywróceniem obiektu do użytkowania. Efekty przeprowadzonych prac konserwatorskich, restauratorskich oraz zagospodarowania terenu wokół budynku czynią to miejsce kolejnym ważnym i wartym odwiedzenia punktem na muzealnej mapie Ziemi Lubuskiej. Gratulujemy efektów realizacji tego zadania!

Wszystkim uczestnikom życzymy wytrwałości w dalszej pracy na rzecz rozwoju muzealnictwa w naszym regionie!



Przedstawiciele lubuskich muzeów i przemawiający dr Longin Dzieżyc



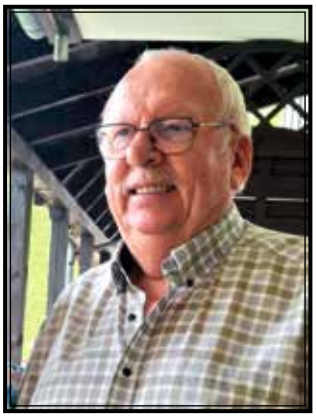
Muzealnicy podczas zwiedzania

# Zielonogórskie Zaduszki 2025

*Izabela Korniluk*

6 listopada 2025 roku już po raz 18. spotkaliśmy się na Zielonogórskich Zaduszkach w Muzeum Ziemi Lubuskiej.

Z żalem przyjmujemy fakt, że co roku musimy żegnać Zielonogórzan i że nasze spotkania zawsze mają swoich bohaterów. To osoby, które reprezentują różne dziedziny życia społecznego, kulturalnego, gospodarczego, duchowego czy politycznego. Każda z nich miała pasję, kreatywność, umiłowanie do swojej małej ojczyzny i nade wszystko troskę o Zieloną Górę. W takim dniu zaduszkowym szczególnego znaczenia nabierają słowa, że *jest coś co śmierci się opiera, to pamięć, ona nie umiera!* I my odwdzięczamy się naszym drogim zmarłym właśnie pamięcią poprzez to spotkanie.



Henryk Masternak 1948-2025



Zygmunt Listowski 1947-2025



Marek Kamiński, wiceprezydent Zielonej Góry wspominał byłych prezydentów Winnego Grodu: Henryka Masternaka oraz Zygmunta Listowskiego

Podczas wieczoru wspomnień przybliżyliśmy sylwetki dwóch włodarzy naszego miasta – **Henryka Masternaka** i **Zygmunta Listowskiego**. H. Masternak był prezydentem



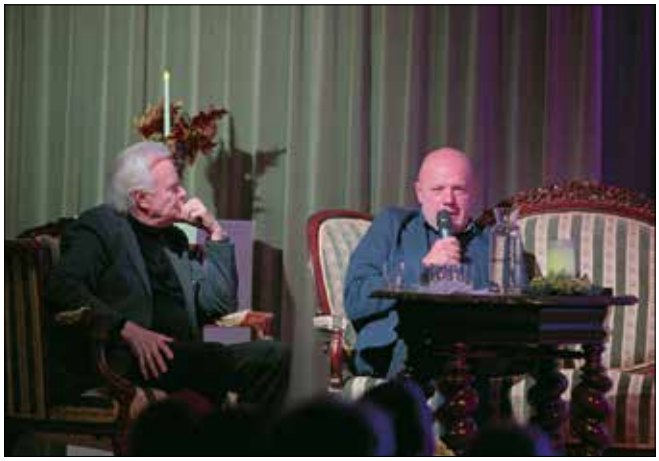

Wieczór wspomnień poprowadziła dr Izabela Korniluk

Zielonej Góry w latach 1994-1998, a Zygmunt Listowski w latach 1998-2002. Obaj panowie to specjaliści w swoich dziedzinach, samorządowcy, działacze społeczni pełni pasji i zaangażowani w wiele spraw. Prezydentów wspominał Marek Kamiński, wiceprezydent Zielonej Góry.

Następna osoba, o której mówiliśmy, a której odejście sprawiło nam ogromny smutek, to **dr Włodzimierz Kwaśniewicz** – historyk, znawca broni, muzealnik, wykładowca akademicki, doktor nauk humanistycznych, społecznik, publicysta i pisarz. Twórca Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie k. Zielonej Góry, drugiego co do wielkości i znaczenia zbioru militariów w Polsce. Jego osobowość i pracę z nim wspominał Piotr Dziedzic, obecny dyrektor Lubuskiego Muzeum Wojskowego.



Włodzimierz Kwaśniewicz 1948-2025



Piotr Dziedzic, dyrektor Lubuskiego Muzeum Wojskowego wspominał Włodzimierza Kwaśniewicza

O swoim ojcu, **dr. Stanisławie Kowalskim** opowiadał Tomasz Kowalski. Uzupełniał go dyrektor Muzeum Leszek Kania, który był kolegą S. Kowalskiego. Wspólnie mówili o działaniach dr. Kowalskiego na stanowisku Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, ale także o jego pracy w latach 1984-1987 na stanowisku dyrektora Muzeum w Międzyrzeczu, a od 1988 do 1996 roku, pracownika w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.



Stanisław Kowalski 1931-2025



Tomasz Kowalski wspominał swojego ojca Stanisława Kowalskiego

Ostatnią osobą przedstawioną na spotkaniu była **Grażyna Michalak-Bazylewicz** – artystka, malarka i rzeźbiarka. Jej życie pełne pasji, piękna i zaangażowania w sprawy sztuki wspominała jej wieloletnia przyjaciółka Renata Trzaskowska.

Nasz zaduszkowy wieczór pełen nostalgicznych wspomnień muzycznie uświetnił, jak co roku, wspaniały duet lubuskich muzyków jazzowych w składzie Wojciech Pruszyński (fortepian) i Robert Chyła (saksofon), którzy zagrali najpiękniejsze standardy jazzowe polskich kompozytorów.



Grażyna Michalak-Bazylewicz
1957-2025



Renata Trzaskowska wspominała przyjaciółkę
Grażynę Michalak-Bazylewicz

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Prezydent Miasta Zielona Góra Marcin Pabierowski, który również wsparł je finansowo.

# Forster – święto partnerskiego muzeum

*Anitta Maksymowicz*

O modernizowanym muzeum w Forst – obecnie pod nową nazwą Forster. Museum für Textil- und Industriegeschichte Lausitz (co można przetłumaczyć jako: Forsterczyk. Muzeum Historii Łużyckiego Włókiennictwa i Przemysłu) – pisaliśmy już kilkakrotnie, bowiem jesteśmy od początku kluczowym partnerem rozbudowy. Niedawno muzeum w Forst dotarło do kolejnego kamienia milowego w swoim projekcie, a my mieliśmy okazję uczestniczyć w tym miłym wydarzeniu.

W poniedziałek, 17 listopada 2025 roku, delegacja z Muzeum Ziemi Lubuskiej, w osobach dyrektora Leszka Kani oraz Izabeli Korniluk, Anitty Maksymowicz i Grzegorza Wanatko, wzięła udział w ważnym wydarzeniu: muzeum w Forst uroczyście świętowało odbiór przebudowanego i odrestaurowanego gmachu. Wystawa stała jest jeszcze w trakcie tworzenia, ale ten pierwszy etap pozwolił już na częściowe otwarcie placówki.

Był to przełomowy moment w długim procesie tworzenia muzeum w nowej formie. Nasza instytucja towarzyszy w tej przemianie od samego początku, służąc doświadczeniem dzięki zrealizowanej rozbudowie MZL. Obecnie mogliśmy obejrzeć pierwsze efekty wielu miesięcy trudnej pracy partnerów z Forst.



Goście zgromadzeni na uroczystości udostępnienia przebudowanej części muzeum w Forst

Spotkanie zgromadziło około 200 oficjalnych gości, w większości przedstawicieli instytucji i organizacji, które wspierały muzeum w Forst na drodze do jego nowej odsłony. Uroczystość otworzyli m.in.: burmistrzyni miasta Forst pani Simone Taubenek, dr Dietmar Woidke – premier Kraju Związkowego Brandenburgia oraz Radosław Brodzik – dyrektor Biura Zagranicznej i Europejskiej Współpracy Terytorialnej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze, który w swym przemówieniu podkreślił rolę naszego Muzeum jako partnera tego ważnego nie tylko dla Forst, ale i dla całej Brandenburgii projektu.

Następnie goście mieli okazję zapoznać się z udostępnioną częścią muzeum, której centralnym elementem jest „Czarna Julka" (Schwarze Jule) – zabytkowa lokomotywa niegdyś jeżdżąca ulicami Forst jako wąskotorowa kolejka przemysłowa. Bardzo ciekawie prezentowała się także zaprojektowana przez artystkę Anett Lau nowa posadzka, której design przypominał wątki i osnowę tkaniny.

Zanim muzeum zostanie na dobre otwarte w końcu 2026 roku, są już organizowane wystawy czasowe i bogaty program kulturalny. Tymczasem wszyscy goście byli pod dużym wrażeniem przeprowadzonych prac.

Cieszymy się, że mogliśmy być z Muzeum w Forst w tym ważnym momencie. Sami organizatorzy określili wydarzenie jako przedtakt do inauguracyjnego roku nowej działalności instytucji. Życzymy zatem pomyślnego rozwoju i dalszych sukcesów.

# Udział pracowników MZL w konferencjach

*Anitta Maksymowicz*

Pod koniec ubiegłego roku reprezentantki Muzeum Ziemi Lubuskiej – dr Izabela Korniluk oraz dr Anitta Maksymowicz – wzięły udział w dwóch konferencjach naukowych, w trakcie których przedstawiły wyniki swoich badań.

Pierwsza konferencja, zorganizowana przez Instytut Zachodni, odbywała się w dniach 18-19 listopada 2025 roku w siedzibie Instytutu w Poznaniu pod hasłem „Pionierzy Ziem Zachodnich i Północnych – trudni bohaterowie?". Jej głównym założeniem było ukazanie charakterystyki tej specyficznej grupy nowej społeczności, która powstała na terenach przyłączonych do Polski w 1945 roku oraz wpływu, jaki pionierzy wywarli zarówno na życie społeczne, jak i ekonomiczne i kulturalne tych obszarów. W konferencji brali udział przedstawiciele różnych ośrodków zajmujących się tą tematyką, m.in. – z Wrocławia, Olsztyna, Szczecina, Stargardu, Zielonej Góry, Gorzowa Wlkp., Słupska, Reska, Warszawy i Poznania.




Dr Izabela Korniluk wygłosiła referat zatytułowany *„(Nie)chciane dziedzictwo? (Nie)chciana tożsamość? Zielona Góra oczami pierwszych osadników"*, ukazujący nasze miasto we wspomnieniach przybyłych tu po wojnie pionierów. Bazę stanowiły wspomnienia pierwszych Zielonogórzan, zebrane przez uczniów zielonogórskich szkół w ramach zorganizowanego dla nich przez Dział Historyczny w 2005 roku konkursu „Zapytaj babcię, zapytaj dziadka", a także wspomnienia członków Stowarzyszenia Pionierów Zielonej Góry opublikowane w dwóch tomach wydanych przez Stowarzyszenie (2009, 2014).

Referat dr Anitty Maksymowicz pod tytułem *Pionierzy Ziemi Lubuskiej – wielowarstwowe tożsamości* skupiał się na ukazaniu bardzo zawiłych doświadczeń przedstawicieli poszczególnych, na pozór jednorodnych, grup, np. reemigrantów, Kresowian czy Sybiraków. Autorka w analizie indywidualnych biografii, opracowanych na podstawie swoich rozmów z pionierami lub ich rodzinami, wykazała, że lubuscy Pionierzy często mieli więcej niż jeden „status", który był determinowany nie tylko przez miejsce, z którego






Prelegentki dr Izabela Korniluk i dr Anitta Maksymowicz podczas wystąpień

pochodzili lub przez ich narodowość, ale także przez różnorodne – przedwojenne i wojenne – doświadczenia.

Oba wystąpienia spotkały się z zainteresowaniem słuchaczy i stały się podstawą do ożywionej dyskusji. Warto dodać, że konferencji towarzyszyła przygotowana przez Instytut Zachodni wystawa pt. *Pionierzy Ziem Zachodnich i Północnych*, którą podczas oprowadzania kuratorskiego przedstawił prof. Andrzej Sakson.

Drugą konferencją, w której udział wzięła dr Anitta Maksymowicz, była zorganizowana wspólnie przez Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze oraz Uniwersytet Madery w Funchal (i tam się odbywająca w dniach 4-6 grudnia ub.r.) interdyscyplinarna konferencja „Women and Health in the Nineteenth Century Transatlantic World" [Kobiety i zdrowie w XIX-wiecznym świecie transatlantyckim], zorganizowana w ramach sieci „Intercontinental Crosscurrents Network", której Anitta od początku (2013) jest członkinią.






Uczestnicy konferencji w Funchal na Maderze

Ta interdyscyplinarna platforma jest polem współpracy badaczy różnych dziedzin, którzy zainteresowani są dosłownymi, ale też metaforycznymi sieciami tworzonymi przez kobiety z Europy i Ameryki w długim XIX wieku (1776-1939). Konferencje odbywają się zwykle co trzy lata, każdorazowo pod innym hasłem inspirowanym badaniami w zakresie literatury, kultury czy historii. Tegoroczna, piąta już konferencja, skupiała się na tematyce zdrowia i kobiet, w bardzo szerokim ujęciu – od społecznego, przez gospodarczy, naukowy, po kulturowy.

Anitta Maksymowicz na konferencji wygłosiła referat *Rejected, yet determined. Anna Tomaszewicz-Dobrska and Maria E. Zakrzewska – the first Polish female doctors: in Poland and in the USA* [Odrzucane, jednak zdeterminowane. Anna Tomaszewicz-Dobrska i Maria E. Zakrzewska – dwie pierwsze polskie lekarki: w Polsce i w USA], prezentując w komparatystycznym ujęciu i w transatlantyckiej perspektywie postacie dwóch pierwszych polskich kobiet-lekarzy na dwóch kontynentach, ich walkę z uprzedzeniami męskiego środowiska, ich pionierskie podejście do medycyny, nowatorskie osiągnięcia oraz żywe dziedzictwo, jakie po sobie zostawiły. Również ten referat wzbudził duże zainteresowanie, inicjując rozmowy o roli kobiet i przeszkodach w ich dostępie do wykształcenia i wolności wyboru zawodu, a także wzbogacił spojrzenie na temat dokonań kobiet z Europy Środkowej i ich znaczenia w walce o równouprawnienie i prawa człowieka.

Zgodnie z planami organizatorów, pokłosiem obu konferencji będą publikacje.

# Nie tylko Święty Mikołaj. O sacrum w sztuce dawniej i dzisiaj

*Justyna Lubas-Wałęcka*

W przeddzień upamiętnienia świętego Mikołaja z Miry, w Sali Witrażowej Muzeum odbyło się spotkanie poświęcone recepcji *sacrum* w sztuce współczesnej i dawnej, którego uczestnikami byli bp prof. Michał Janocha, ks. dr Andrzej Draguła, Leszek Kania oraz dr Longin Dzieżyc. Słuchacze mieli okazję, aby zapoznać się z ciekawostkami dotyczącymi biografii, hagiografii, jak również ikonografii Świętego Mikołaja oraz innych świętych na wybranych przez prelegentów przykładach. W trakcie rozmowy nie zabrakło również odniesień do metafizycznego i abstrakcyjnego wymiaru *sacrum* zawartego np. w dziełach malarskich Jerzego Nowosielskiego lub w nowoczesnej, minimalistycznej formie współczesnej architektury sakralnej czy o przeznaczeniu ponadwyznaniowym.

Zaaranżowana w związku z wydarzeniem ekspozycja w Sali Witrażowej prezentowała najwartościowsze poświęcone tematyce *sacrum* dzieła ze zbiorów Muzeum, stanowiąc znakomitą ilustrację dla omawianych przez prelegentów kontekstów postrzegania funkcji sztuki sakralnej we współczesnym świecie. Na wystawie pojawiły się bogato zdobione ikony z rozmaitymi wizerunkami Świętego Mikołaja ze zbiorów Działu Sztuki Dawnej oraz prace zawierające współczesne interpretacje *sacrum,* m.in. autorstwa: Jerzego Gąsiorka, Józefa Burlewicza, Leszka Sobockiego, Danuty Waberskiej, Agaty Siwek oraz Eugeniusza Get-Stankiewicza.

Spotkaniu towarzyszyła żywa i owocna interakcja prelegentów z publicznością, która wyraźnie zaintrygowana i poruszona nie szczędziła pytań dotyczących zarówno tematu dyskusji, jak i związanych z nią aspektów teologicznych.



Przed spotkaniem goście zwiedzili aktualne ekspozycje, o których opowiadali dyrektorzy Muzeum. Od lewej: bp prof. Michał Janocha, dr Longin Dzieżyc, ks. dr Andrzej Draguła, Leszek Kania





Fragmenty ekspozycji towarzyszącej spotkaniu

# Projekcje filmu o przedwojennym Grünbergu

*Izabela Korniluk*




Projekcja filmu o Grünbergu wzbudziła duże zainteresowanie

W zbiorach Archiwum Państwowego w Zielonej Górze znajduje się film z 1925 roku, który pokazuje życie w dawnym Grünbergu. Miał on swoją premierę 100 lat temu w kinie Nysa (wtedy Kammerlichtspiele) przy dzisiejszej al. Niepodległości. Składał się z dwóch części, ale do dziś przetrwała tylko pierwsza, która trwa około 20 minut.

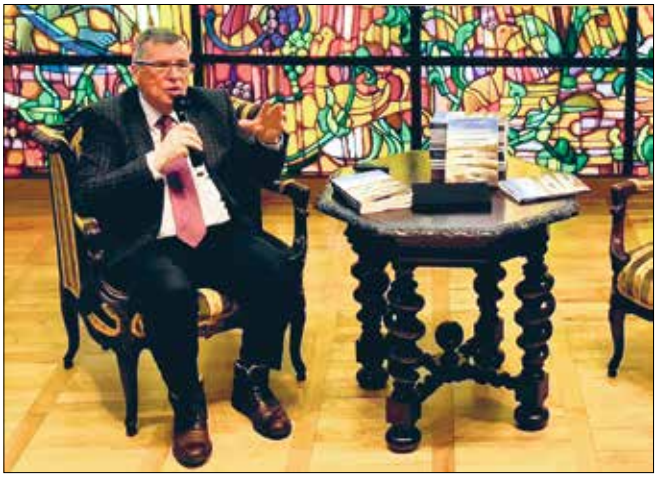
Film został przygotowany w wersji cyfrowej, udźwiękowiony, z dodaniem polskich napisów, czym zajął się dr Paweł Kalisz – główny specjalista do spraw popularyzacji zasobu cyfrowego zielonogórskiego Archiwum.

Pierwszy publiczny powojenny pokaz tego filmu miał miejsce podczas tegorocznych Dni Otwartych Piwnic Winiarskich organizowanych przez Fundację Tłocznia. Zainteresowanie było tak ogromne, że postanowiono powtórzyć projekcję. I tak się właśnie stało. 10 września w winobraniowym tygodniu, kiedy w Zielonej Górze rządził Bachus, a mieszkańcy mieli setki atrakcji do wyboru, ponad 150 gości zawitało w progi Muzeum Ziemi Lubuskiej, by obejrzeć kolejną projekcję. Przed prezentacją obrazu kilka słów o filmie, jego pochodzeniu i polskich losach opowiedziała dyrektorka Archiwum Państwowego w Zielonej Górze Beata Grelewicz. Natomiast po pokazie miała miejsce niezwykle interesująca prelekcja oraz prezentacja zielonogórskiego dziennikarza i regionalisty Tomasza Czyżniewskiego.

Ponieważ i ten pokaz cieszył się ogromnym zainteresowaniem, 9 grudnia 2025 roku zorganizowano kolejny. Sala im. dr. Jana Muszyńskiego znowu została wypełniona po brzegi, co udowadnia, że przedwojenne dzieje Grünbergu utrwalone niegdyś na taśmie celuloidowej cieszą się niezmienną popularnością.

# Promocja książki profesora Czesława Osękowskiego

*Barbara Maculewicz*



Prof. dr hab. Czesław Osękowski podczas omawiania zagadnień zawartych w publikacji

Minęło już 80 lat od włączenia Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski, a zainteresowanie tematem pogranicza polsko-niemieckiego wciąż pozostaje żywe. Profesor Czesław Osękowski od wielu lat z uwagą obserwuje i poddaje analizie to zagadnienie. Wyniki swoich badań podsumował w najnowszej publikacji zatytułowanej *80 lat pogranicza polsko-niemieckiego po II wojnie światowej (1945-2025)*. Książka została wydana przez Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego nakładem wydawnictwa AVALON w Krakowie.

29 stycznia 2026 roku w Muzeum Ziemi Lubuskiej odbyło się spotkanie promocyjne, podczas którego prof. Czesław Osękowski opowiedział o książce i zawartych w niej spostrzeżeniach dotyczących współczesnego kształtu pogranicza oraz rozumienia samego terminu. Powojenna migracja ludności, demografia, kształt społeczeństwa, gospodarcza i kulturowa rola pogranicza – to tylko niektóre z opisanych zagadnień oraz akcentowanych podczas promocji. Aktywne uczestnictwo publiczności oraz mnogość postawionych pytań i refleksji wybrzmiałych w trakcie spotkania, dobitnie pokazały, że temat pogranicza polsko-niemieckiego pozostaje ważny nie tylko

z naukowego punktu widzenia. Jego zgłębianie jest istotnym komponentem budowania tożsamości i poznawania dziedzictwa społecznego oraz kulturalnego naszego regionu. Jak zauważył autor książki, granica polsko-niemiecka na przestrzeni lat zmieniała swoją rolę i dziś nie jest już tak hermetyczna. Przeformułowaniu uległy także priorytety młodych ludzi, patrzących na pogranicze przez pryzmat życia codziennego.

W rozwiniętej dyskusji prowadzonej przez prof. Marcelego Tureczka, padło wiele wartościowych uwag dotykających m.in. roli Euroregionów i przyszłości integracji społecznej na pograniczu.

W ostatnim rozdziale książki prof. Osękowski definiuje wyzwania badawcze nad pograniczem polsko-niemieckim po II wojnie światowej i podkreśla, że „unifikacja terytorialna jest skomplikowanym i długotrwałym procesem, realizuje się nierównomiernie, gdy chodzi o dziedziny życia i pozostawia we współczesnej rzeczywistości ślady przeszłości".

Choć pogranicze polsko-niemieckie ujęto w administracyjne ramy, ważny pozostaje człowiek i sposób funkcjonowania społeczeństwa pośród konsekwencji decyzji urzędowych. Obie strony łączy bardzo wiele interesów, m.in. gospodarka, bezpieczeństwo i kultura. Integracji nie da się jednak w żaden sposób wymusić. To proces, który wciąż trwa, w którym bierzemy udział i któremu z troską się przyglądamy dbając o wzajemne relacje.

---

**Czesław Osękowski** – profesor nauk humanistycznych, historyk i politolog, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego. W pracy naukowej zajmuje się dziejami Zielonej Góry, Ziemi Lubuskiej, pogranicza polsko-niemieckiego i najnowszą historią Polski, jest autorem ośmiu książek i ponad 200 artykułów naukowych. W latach 2005-2012 był rektorem Uniwersytetu Zielonogórskiego, w latach 2012-2015 kierował Zespołem do spraw Połączenia Miasta i Gminy Zielona Góra we Wspólny Samorząd Terytorialny, w latach 2008-2023 przewodniczył Radzie Muzeum Ziemi Lubuskiej. Jest znawcą i kolekcjonerem śląskiego malarstwa pejzażowego sprzed 1945 roku. Honorowy Członek Polskiego Towarzystwa Historycznego.

---

# Jazzujące Muzeum
# Artur Dutkiewicz Trio i Nowosielski Audiovisual

*Barbara Maculewicz*

Jazzujące Muzeum od dekady gromadzi miłośników muzyki i sztuki, poszukujących nietuzinkowych brzmień i estetycznych uniesień, okraszonych szczyptą wiedzy. 5 lutego 2026 roku w ramach tego cyklu odbył się koncert, którego forma z pewnością wykraczała poza wcześniejsze doświadczenia.

Artur Dutkiewicz – pianista, improwizator i kompozytor – był pierwszym artystą występującym w ramach cyklu Jazzujące Muzeum. Ponad 10 lat temu mogliśmy wysłuchać jego solowego koncertu. Tym razem wystąpił z większym projektem i w poszerzonym składzie, a prezentowane kompozycje nawiązywały bezpośrednio do twórczości Jerzego Nowosielskiego, jednego z najwybitniejszych malarzy polskich XX wieku.

Projekt o nazwie *NOWOSIELSKI Audiovisual* w wykonaniu Artur Dutkiewicz Trio / Andrzej Wąsik Visual został zainspirowany sztuką Jerzego Nowosielskiego, przepełnioną zarówno *sacrum*, jak i *profanum*, czerpiącą pełnymi garściami z tradycji duchowej oraz muzycznej wschodu i zachodu.

Podczas koncertu Andrzej Wąsik (artysta wizualny) wyświetlał/tworzył, zsynchronizowane z dźwiękiem i powstające „na żywo" kolaże obrazów Jerzego Nowosielskiego. Wielkoformatowe videoprojekcje, połączone z muzyką sprawiły, że wydarzenie z każdą kolejną minutą co raz bardziej




Artur Dutkiewicz podczas koncertu

przeobrażało się w audiowizualne misterium, którego bohaterami byli na równi artyści, muzyka, formy i postaci czerpane z obrazów, publiczność…

Muzycy zaprezentowali pięć utworów – medytacji zapisanych na płycie *From Sound to Silence*, inspirowanej twórczością Jerzego Nowosielskiego, m.in. *Przebudzenie* i *Pełnia*.

Tradycyjnie część muzyczną poprzedziła prezentacja obrazu. W kolekcji Muzeum Ziemi Lubuskiej znajduje się *Pejzaż fantastyczny* autorstwa Jerzego Nowosielskiego i to właśnie ten obraz stał się pretekstem do rozważań o życiu i twórczości tego malarza. O obrazie, a także o jego autorze opowiedział dyrektor Leszek Kania. Konfrontacja dzieła w jego materialnej postaci z publicznością była idealnym wstępem do koncertu i audiowizualizacji.

W wydarzeniu wystąpili: Artur Dutkiewicz (fortepian), Michał Barański (kontrabas), Sebastian Frankiewicz (perkusja) oraz Andrzej Wąsik (wizualizacje).

Ta wyjątkowa odsłona Jazzującego Muzeum daje się postrzegać jako podróż – od dźwięku do ciszy, od ciemności do światła, od tęsknoty do pełni… Muzyczna jedność brzmienia przeplatana wizualizacją zachwyciły odbiorców. Widownia została wręcz zatopiona w dźwiękach i ruchomych obrazach.

**Artur Dutkiewicz** – pianista improwizator oraz kompozytor, nazywany „ambasadorem polskiego jazzu" (Jazz Forum 2012). Absolwent Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, Wydział Jazzu (kompozycja i aranżacja). Występował w blisko 80 krajach, na festiwalach i w prestiżowych salach koncertowych na całym świecie. Odznaczony przez MKiDN Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis". Laureat wielu konkursów w kraju i za granicą oraz finalista Thelonious Monk International Competition w Waszyngtonie. W 1988 roku jako pierwszy polski jazzman wystąpił z recitalem na MIDEM w Cannes. Prowadzi Artur Dutkiewicz Trio i koncertuje także solo, ma na koncie siedem autorskich albumów. Koncertował na najważniejszych festiwalach jazzowych świata i współpracował z czołowymi muzykami polskiej i międzynarodowej sceny. Istotnym nurtem jego działalności była również współpraca z nowatorskim Teatrem Instrumentalnym Ryszarda Gwalberta Miśka, gdzie występował też jako aktor, współtworząc muzykę do spektakli. Równolegle prowadzi szeroką działalność pedagogiczną, warsztatową i jurorską.

**Andrzej Wąsik** – artysta malarz, grafik, reżyser, absolwent Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu. Twórca teledysków dla takich wykonawców i kompozytorów jak: Narodowe Forum Muzyki, NFM Orkiestra Leopoldinum, Urszula Dudziak, Artur Dutkiewicz, Kasia Stankiewicz, Andrzej Krzywy, Robert Janson, Renata Przemyk, Fisz. Twórca opraw graficznych i czołówek do programów telewizyjnych i seriali, a także opraw graficznych wydarzeń kulturalnych m.in.: Fryderyki, Telekamery, Multimedialny Park Fontann, Festiwal Skrzyżowanie Kultur, Festiwal Dziedziniec Kultury. Autor filmu dokumentalnego *Jan według Himilsbacha*.

# Posiedzenie Rady Muzeum Ziemi Lubuskiej

*Arkadiusz Cincio*

17 lutego bieżącego roku odbyło się posiedzenie Rady Muzeum Ziemi Lubuskiej. Uczestniczyło w nim sześciu spośród dziewięciu jej członków: prof. dr hab. Czesław Osękowski, prof. dr hab. Dariusz Dolański, Andrzej Ziarek, Elżbieta Pastyrczyk, Tomasz Daiksler i dr Arkadiusz Cincio. Na posiedzeniu obecny był również dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze – Leszek Kania. Posiedzenie prowadził prof. dr hab. Dariusz Dolański – przewodniczący Rady.

Pierwszym punktem było wysłuchanie sprawozdania z działalności Muzeum Ziemi Lubuskiej w 2025 roku, które przedstawił Leszek Kania. Dyrektor MZL zwrócił uwagę na rekordową i stale wzrastającą frekwencję, która w 2025 roku wynosiła 37 642 zwiedzających. Jak stwierdził, taki wzrost był możliwy dzięki organizacji wystaw



Uczestnicy spotkania: prof. dr hab. Dariusz Dolański, Leszek Kania, Andrzej Ziarek, prof. dr hab. Czesław Osękowski, Tomasz Daiksler, Elżbieta Pastyrczyk i dr Arkadiusz Cincio

przyciągających zróżnicowaną publiczność. Leszek Kania pokrótce omówił najważniejsze wystawy czasowe zrealizowane w 2025 roku. Wśród omawianych prezentacji znalazły się m.in.: *Kamienne gody. 70 lat Związku Polskich Artystów Plastyków w Zielonej Górze*; *Lata 20., lata 30. Kolekcja art déco ze zbiorów Muzeum Narodowego w Płocku*; *Agata Siwek. Rysowany Pamiętnik*; *Osobne historie. Fotografia i obiekty Grzegorza Przyborka*; *Szkoło uranowe ze zbiorów Macieja Pawłowskiego*; *Nikifor. Fenomen samorodnego talentu; Ku nowoczesności – zielonogórskie oblicza architektury międzywojennej*; *Tomasz Gawałkiewicz. Fotoreportaże*; *Krakowskie Betlejem. Szopki krakowskie na tle szopek świata*. W dalszej części sprawozdania Dyrektor MZL omówił pozyskiwanie zbiorów. W tym kontekście poinformował o darze 60 obrazów autorstwa pochodzącego z Kargowej malarza Wilhelma Blankego. W dalszej części Leszek Kania omówił także aktywność Muzeum w zakresie edukacji, działalności naukowej i wydawniczej, współpracy zagranicznej. Osobno zreferował działania związane z organizacją Afrykańskiej Nocy w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. W końcowej części sprawozdania zwrócił uwagę na środki pomocowe z zewnątrz, Muzeum udało się pozyskać ponad 400 tysięcy złotych, dzięki których była możliwa realizacja poszczególnych zadań.

Profesor Czesław Osękowski wyraził swoje szczególne uznanie dla rekordowej frekwencji oraz pozyskania kolekcji prac Wilhelma Blankego. Zebrani członkowie Rady jednogłośnie podjęli uchwałę o przyjęciu sprawozdania z działalności placówki w 2025 roku.

Kolejnym punktem było zaprezentowanie przez dyrektora MZL planów na rok 2026. Skupił się na programie wystawienniczym. Omówił m.in. następujące wystawy: *Nie tylko Samurajowie. Sztuka i kultura Japonii epoki Edo i Meiji*; *Wilhelm Blanke (1873-1936) – malarz z Kargowej. Dar Regine Zimmerninkat dla Muzeum Ziemi Lubuskiej*; *Basia Bańda, Gdzie jest słońce*; *My Zielonogórzanie, nasz lubuski dom"… Sprostać naturze. 35 lat firmy LFC*; *W hołdzie Marianowi Szpakowskiemu – wystawa jubileuszowa w 100. rocznicę urodzin*. Dyrektor wskazał też temat wiodący kolejnej Nocy w Muzeum Ziemi Lubuskiej, którym jest Australia. Zaprezentowany plan członkowie gremium jednogłośnie zaopiniowali pozytywnie.

# Sukcesy i laury pracowników MZL w 2025 roku

Wernisaż twórczości Nikifora, który odbył się 12 września 2025 roku i zgromadził wielu gości, był też okazją do uhonorowania za zasługi w dziedzinie ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego **dr. Longina Dzieżyca**, wicedyrektora Muzeum Ziemi Lubuskiej. Na wniosek Marszałka Województwa Lubuskiego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przyznała **Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis"**, który uroczyście wręczył Wicewojewoda Lubuski – Tomasz Nestorowicz, w obecności Anny Chinalskiej, Wicemarszałkini Województwa Lubuskiego.

Dr Longin Dzieżyc w Muzeum Ziemi Lubuskiej pełnił liczne funkcje przechodząc wszystkie stanowiska. Od 25 lat kieruje w muzeum Działem Sztuki Dawnej. W 2013 roku obronił rozprawę doktorską „Rozwój muzealnictwa na Ziemi Lubuskiej po 1945 roku". W 2014 roku uzyskał tytuł kustosza dyplomowanego, a od lipca 2015 roku pełni funkcję zastępcy dyrektora.

Longin Dzieżyc jest organizatorem, a także kustoszem stałych galerii: Sztuki Sakralnej XIV–XVIII wieku, Tadeusza Kuntzego, Carla Friedricha Seifferta, Sali Zegarowej. W swojej wieloletniej pracy muzealnika był organizatorem i kuratorem wielu interesujących wystaw.



Anna Chinalska, Wicemarszałkini Województwa Lubuskiego i odznaczony dr Longin Dzieżyc

Nasza koleżanka **dr Alina Polak-Woźniak** 28 października 2025 roku obroniła pracę magisterską w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji (INPA) Uniwersytetu Zielonogórskiego. Promotorem był prof. Ryszard Michalak, a w komisji dodatkowo zasiadali prof. Aleksandra Kruk oraz dr Arkadiusz Tyda. Wspomniana praca dotyczy zdobywającej coraz

większą popularność w światowych, ale i polskich środowiskach akademickich, subdyscypliny nauk o polityce, jaką jest politologia religii. Warto zaznaczyć, że zielonogórscy politolodzy wnieśli duży i niezwykle znaczący wkład do rozwoju i recepcji tej subdyscypliny w naszym kraju, prowadząc badania, organizując konferencje naukowe, ale przed wszystkim poprzez powołanie periodyku „Przegląd Narodowościowy/Review of Nationalities", w sposób multidyscyplinarny ukazującego różne aspekty szeroko rozumianej analizy politycznej.

Alina Polak-Woźniak dzięki obronie tej pracy i pięcioletnim studiom uzyskała tytuł magistra politologii ze specjalnością PR i Marketing polityczny.



Dr Alina Polak-Woźniak z pracą magisterską

30 października podczas Gali Kultury organizowanej przez Towarzystwo Miłośników Zielonej Góry „Winnica" wręczono po raz kolejny Zielonogórską Nagrodę Literacką „Winiarka", a także rozstrzygnięto doroczny Konkurs Literacki o Tematyce Zielonogórskiej oraz uhonorowano laureatów tytułu-nagrody Przyjaciel Zielonej Góry 2025.

Wśród nagrodzonych znalazł się artysta plastyk **Igor Myszkiewicz**, został on laureatem „Winiarki" w kategorii twórcy indywidualnego za działalność pisarską. Od ponad dwudziestu lat przybliża swoim czytelnikom historię Zielonej Góry, zarówno tę dawną, jak i współczesną, a robi to na swój niepowtarzalny sposób. Jego kunszt artystyczny, a także działalność publicystyczna były wielokrotnie doceniane i wyróżniane.




Igor Myszkiewicz nagrodzony „Winiarką" za działalność pisarską



Tomasz Kowalski otrzymał odznakę honorową Zasłużony dla Województwa Lubuskiego

Gala była też okazją do wręczenia odznaczeń zasłużonym dla kultury artystom i twórcom, a wśród nich **Tomaszowi Kowalskiemu**, który w uznaniu zasług otrzymał z rąk Anny Chinalskiej, członkini Zarządu Województwa Lubuskiego, odznakę honorową Zasłużony dla Województwa Lubuskiego. Tomasz Kowalski jest historykiem, pracuje w Muzeum jako przewodnik. Jest członkiem Kabaretu Ciach. Kolekcjonuje przedwojenne pocztówki, interesuje się winiarstwem.

10 grudnia 2025 roku w Auli Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się konferencja pt. „Społeczeństwo, administracja, dziedzictwo – 80 lat Ziemi Lubuskiej". Zaproszeni prelegenci podjęli refleksję nad kształtem powojennego rozwoju regionu lubuskiego oraz aktualnych jego kierunków. Leszek Kania, dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej w wystąpieniu pt. „Sztuka współczesna na Ziemi Lubuskiej" omówił rolę sztuki współczesnej oraz proces kształtowania się twórczego zaplecza miasta w pierwszych powojennych latach, kiedy na Środkowe Nadodrze zaczęli przybywać artyści.

Podczas sympozjum uhonorowano wiele osób zasłużonych dla rozwoju regionu. W tym gronie znaleźli się również dyrektor **Leszek Kania** oraz wicedyrektor **dr Longin Dzieżyc**, którym wręczono **Złote Medale „Za opiekę nad zabytkami"**. Odznaczenie to przyznawane jest przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ponadto profesorowi Czesławowi Osękowskiemu – wieloletniemu przyjacielowi naszej instytucji oraz Przewodniczącemu Rady Muzeum przyznano Honorowe Członkostwo Polskiego Towarzystwa Historycznego.

[red.]



Złoty Medal „Za opiekę nad zabytkami"

# Stanisław Kowalski (1931-2025)

*Tomasz Kowalski*

Mój Tata Stanisław Kowalski urodził się 6 października 1931 roku w Woli Wydrzynej, wsi znajdującej sie w połowie drogi między Częstochową a Bełchatowem w województwie łódzkim. Pierwsze lata młodości spędził, jak wiele dzieci w tamtym czasie, na zabawach i niewybrednych wygłupach, ale też na pomocy rodzicom w gospodarstwie. Pomoc ta polegała głównie na pilnowaniu krów, które należały do rodziców i rodziny Taty. Wola Wydrzyna składała się z różnych osad, a osada, a właściwie folwark, w którym mieszkał Ojciec, nazywała się Walewice. Ich dom był prostą drewnianą budowlą z dachem krytym słomą, do domu przylegały stodoła i obora. Tata posiadał dwoje młodszego rodzeństwa, brata Józka i siostrę Teresę. Ulubionym zajęciem całej trójki było słuchanie wieczornych opowieści o duchach, diabłach i innych stworach.



Stanisław Kowalski (1931-2025)

Jednak prawdziwy strach pojawił się 1 września 1939 roku. Pierwszą ofiarą w rodzinie był kundelek, który wabił się Hitler. Rodzina bała się, że po wkroczeniu niemieckich żołnierzy, któreś z dzieci będzie wołało psa, co pociągnie za sobą tragiczne konsekwencje. Część rodziny postanowiła uciekać, jednak rodzice Taty i dziadkowie postanowili zostać, przekonani, że wojna szybko się skończy. Z tego czasu Tata najbardziej zapamiętał trzy zdarzenia, zamknięcie szkoły, do której bardzo lubił chodzić, ostrzelanie wioski przez niemiecki samolot oraz zrzucenie bomby na sąsiednią wieś, gdzie ofiarą była pewna kobieta. Hitlerowcy oprócz szkoły zamknęli też posterunek policji, pocztę i kościół. W listopadzie 1939 roku najeźdźcy podzieli Polskę na dwie części, Generalną Gubernię i Kraj Warty. Wola Wydrzyna znalazła się w strefie Warthegau. W roku 1941 Niemcy przystąpili do likwidacji osady Walewice z obawy przed partyzantką, a rok później kazali rozebrać dom Ojca i dokwaterowali całą rodzinę do sąsiadów. Ciężkie czasy okupacji nacechowane były niepewnością i ciągłym strachem. Bywały też sytuacje dziwne, np. pójście Taty do I Komuni Świętej, mimo że Niemcy zgodzili się na tę uroczystość, to odbyła się ona w lesie, a nie w kościele. Jednak w roku 1944, kiedy hitlerowcy czuli zbliżający się upadek III Rzeszy, represje łagodniały i życie stawało się lżejsze.

W czasie okupacji Tacie bardzo dokuczał brak szkoły. Na szczęście w domu znajdowały się książki i czasopisma. Tata czytał je z dużym zainteresowaniem, a przy okazji nauczył czytać swojego młodszego brata. Zaraz po wojnie obaj zostali przyjęci do III klasy. W styczniu 1945 roku odgłosy wybuchających pocisków artyleryjskich obwieściły koniec niemieckiej okupacji i wkroczenie Armii Czerwonej. Wczesną wiosną 1945 roku rodzice Taty zdecydowali przenieść się z rodzinnych stron na tzw. Ziemie Odzyskane. I tak 13-letni Stanisław znalazł się w wielkopolskiej wsi Jędrzejewo nad Notecią. Wieś ta w porównaniu z Wolą Wydrzyną prezentowała się okazale, a gospodarstwo, które zajęli, składało się z wielu murowanych budynków. Tam też ukończył szkołę podstawową oraz rozwijał się sportowo, biorąc udział w biegach, które najczęściej wygrywał. Marzył też, aby zostać nauczycielem, w tym celu podjął naukę w liceum pedagogicznym w Wągrowcu, ale przerażały go lekcje śpiewu, do którego kompletnie nie miał talentu. Po roku przeniósł się do liceum ogólnokształcącego w Trzciance, w którym to, w roku 1952 zdobył świadectwo maturalne. Marzenie o zostaniu nauczycielem (chciał uczyć geografii) rozwiała wizyta w poznańskim muzeum, po niej postanowił zdawać na historię sztuki.

W 1952 roku został studentem historii sztuki na Uniwersytecie Poznańskim. Tam poznał swojego największego przyjaciela Jana Muszyńskiego, z którym byli jedynymi mężczyznami na tym kierunku. Wśród studiujących tam pań były m.in. Maria Powalisz-Bardońska, która w latach 1970-1980 stworzyła dwa ogromne witraże dla Muzeum Ziemi Lubuskiej oraz Agnieszka Ławniczak, znawczyni malarstwa Jacka Malczewskiego. Okres studiów Ojciec wspominał jako najbardziej rozrywkowy czas swojego życia. Razem z Muszyńskim stanowili parę wiecznie wygłupiających się studentów. Dla dobrej zabawy mogli poświęcić nawet skromne środki przeznaczone na swoje utrzymanie. Pewnego dnia zakupili pęto kiełbasy i udali się do cyrku i w czasie przedstawienia, podczas którego pojawiły się na arenie psy,

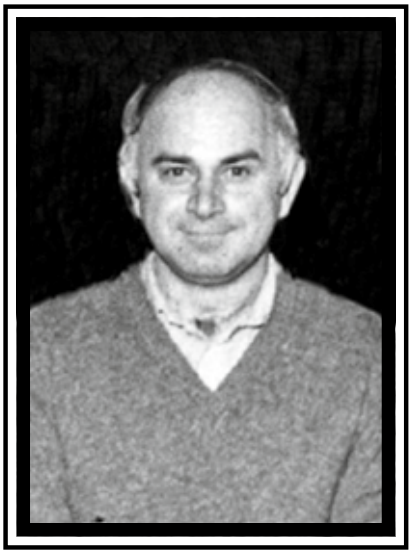
zaczęli rzucać kawałki kiełbasy „rozwalając" w ten sposób widowisko. Zostali oczywiście siłą usunięci z namiotu, ale ich dzika radość z osiągniętego celu była ogromna. Po skończeniu studiów Tata za namową Muszyńskiego przyjechał do Zielonej Góry. W roku 1956 zamieszkał początkowo wraz z Jankiem i jego żoną Bożeną w podzielonogórskiej wsi Łężyca. Podczas pierwszej pracy w urzędzie konserwatorskim poznał Klema Felchnerowskiego, który był jego kierownikiem i mentorem. Po Felchnerowskim funkcję konserwatora przejął Muszyński, a w roku 1964 wojewódzkim konserwatorem został Ojciec. Był to czas, kiedy urząd ten składał się z trzech etatów, a miał do przeglądania i ochrony całe ówczesne województwo zielonogórskie. Zabezpieczenie, odbudowa, remonty zabytków przy ograniczonym budżecie stanowiły nie lada wyzwanie. Dzięki staraniom, zapobiegliwości, czasem wielu karkołomnym decyzjom, zostały odbudowane lub wyremontowane kamieniczki w Bytomiu Odrzańskim, ratusz w Kożuchowie, zamki w Głogowie, Łagowie i Kożuchowie, ratusz w Gubinie, kolegiata i kościół farny w Głogowie. Najbardziej cenił sobie wyremontowanie pałacu w Żaganiu. Mimo że dostał od ówczesnego wojewody Jana Lembasa nakaz położenia tam płytek PCV, zdecydował się na marmur. Podczas otwarcia pałacu był pewien, że zostanie zwolniony, ale wojewoda podał Ojcu rękę mówiąc: „dobrze, że mnie nie posłuchaliście". W roku 1978 uzyskał stopień doktora na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, promotorem pracy pod tytułem „Dzieje Gubina na tle rozwoju miast dolnołużyckich" był prof. Jerzy Topolski. W latach 1984-1987 Tata pracował jako dyrektor muzeum w Międzyrzeczu, gdzie m.in. postarał się o środki na remont zamku z czasów Kazimierza Wielkiego. Po czterech latach, znów za namową Jana Muszyńskiego, wrócił do Zielonej Góry, gdzie został jego zastępcą, a także uczestniczył w działaniach na rzecz utworzenia muzeum historycznego Zielonej Góry. Niestety, do realizacji tego planu nie doszło, albowiem decyzją władz miejskich planowany budynek został przekazany Kościołowi jako rekompensata za utracony Dom Katolicki.

W czasie swojego pracowitego życia napisał około 150 artykułów, wiele prac opisujących zabytki województwa zielonogórskiego, a po 1999 roku lubuskigo, których był autorem lub współautorem. Do najbardziej znanych należą *Zabytki Środkowego Nadodrza*, *Zabytki województwa zielonogórskiego*, *Miasta Środkowego Nadodrza*, *Leksykon zabytków architektury województwa lubuskiego* (wyd. Arkady). Przebadał bardzo dokładnie ratusz zielonogórski, dzięki niemu potwierdziła się jego wcześniejsza hipoteza, że pochodzi on nie z XVII a z XV w. Za swoją działalność został odznaczony Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis". W wolnych chwilach lubił przebywać na działce, łowić ryby, oglądać programy przyrodnicze. Zmarł w dniu swoich urodzin 6 października 2025 roku.

# Zygmunt Mazur (1949-2025)

*Jerzy Duber*

Zygmunt Mazur (ur. 11 lutego 1949 roku) pracę zawodową rozpoczął w 1967 roku w Przedsiębiorstwie Poszukiwań Naftowych w Pile, w Zakładzie w Zielonej Górze jako pomocnik kierowcy, a potem jako kierowca. W latach 1968-1970 odbył zasadniczą służbę wojskową w Gubinie, jako żołnierz również był kierowcą. Po zakończeniu służby wojskowej z Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych przeniósł się i zatrudnił w Okręgowym Przedsiębiorstwie Rozpowszechniania Filmów w Zielonej Górze, gdzie pracował do roku 1976.

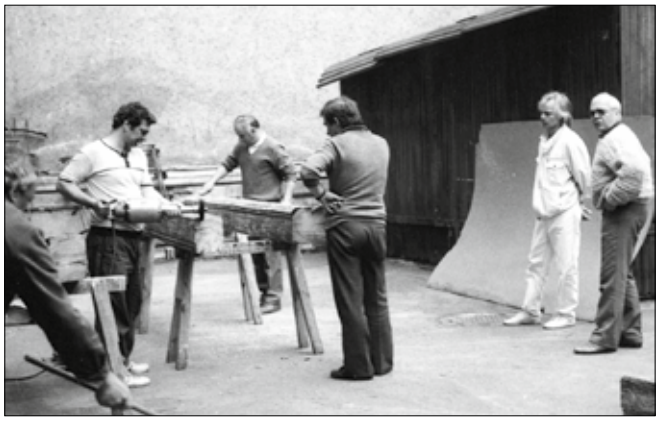


Zygmunt Mazur (1949-2025)

16 lutego 1976 roku podjął pracę w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze w charakterze pracownika technicznego i kierowcy. W ekipie technicznej Muzeum pracowali też Edward Jankowski, Franciszek Marecki, Jan Sudolski, Stanisław Para – plastyk, Franciszek Szary – konserwator, Mirosław Ścigaj i Tomasz Kowalski, trochę później także Adam Burlewicz i Mieczysław Cieślewicz. Jako dyrektor pracę rozpoczynał wówczas dr Jan Muszyński. Był to okres tworzenia galerii autorskich i wielu wystaw czasowych. Zygmunt uczestniczył w przygotowaniu wystaw i transporcie eksponatów. Podczas wieszania obrazów na ścianach trudnił się malowaniem miedzianych drutów białą farbą. Było to jego stałe zajęcie wymagające dużej cierpliwości i precyzji. Jako kierowca Nyski, a później Lublinka woził obrazy i dzieła sztuki przemierzając Polskę wzdłuż i wszerz. Pokonał setki tysięcy kilometrów szlakiem polskich muzeów i galerii, ale także pracowni i mieszkań wielu artystów plastyków i twórców. Bardzo częste kierunki podróży to Warszawa i Kraków, które zajmowały dwa dni i co najmniej 8 godzin w jedną stronę. Wówczas w Polsce nie było dobrych dróg,



Montaż witraży Marii Powalisz-Bardońskiej w Sali Witrażowej, pocztek lat 80. XX w.



Czyszczenie starych drewnianych belek przeznaczonych jako materiał do instalacji Jana Berdyszaka, 1990 r.

obwodnic i autostrad. Dalekie podróże były czasochłonne i nużące, a gdy dodamy do tego niewielką prędkość jazdy, z którą poruszał się Zygmunt, i pedantyczne przestrzeganie przepisów drogowych, mamy obraz prawdziwych wypraw ze sztuką. Mimo tej żelaznej dyscypliny na drodze, również i on nie ustrzegł się mandatu za prędkość, co wywołało w Muzeum ogromną sensację i rozbawienie. Po opisaniu w odpowiedzi jakiego kierowcę przyłapano, mandat został anulowany. Podczas wyjazdów, choć nie tylko, bardzo dbał o regularne i racjonalne odżywianie w ulubionych barach mlecznych, które poznawali również inni pracownicy Muzeum podróżujący z Zygą. Gdy był na miejscu, w Zielonej Górze, zawsze po pracy pierwsze kroki kierował do któregoś z barów. Natomiast przed pracą, a w Muzeum pojawiał się nawet o godzinę wcześniej, obowiązkowa była poranna kawa z Halinką Manturą w sekretariacie. To były wręcz rytuały, których nigdy nie zaniedbywał.

Zygmunt Mazur przepracował w naszym Muzeum ponad 39 lat. Był pracownikiem o niespotykanej dyscyplinie, sumienności i punktualności. Bardzo dbał o pojazdy, którymi jeździł, były zawsze nienagannie czyste i sprawne, gotowe do wyjazdu nawet w najdalsze trasy. Niezwykle starannie i z ogromną precyzją potrafił pakować obrazy



Od lewej: Franciszek Szary, Włodzimierz Kwaśniewicz, Zygmunt Mazur, Tomasz Kowalski, Budapeszt 1980 r.



Na planie zdjęciowym filmu Franciszka Kuduka poświęconego rzeźbom Józefa Marka, połowa lat 70. XX w.

i dzieła sztuki, aby w sposób nienaruszony dotarły do celu. Był bardzo życzliwy, pomocny i koleżeński, zawsze gotowy do pracy i współdziałania. Będąc na emeryturze bardzo lubił spacerować po mieście, oczywiście szlakiem barów, które czasami zmieniał dla urozmaicenia menu.

Zygmunt Mazur zmarł 22 grudnia 2025 roku. Pozostanie w naszej pamięci, jako dobry człowiek i wzorowy pracownik, który pozostawił trwały ślad w działalności i rozwoju naszego Muzeum.



Wycieczka muzealników do Budapesztu, 1980 r.

# Z życia Muzeum – ważniejsze wydarzenia

## wrzesień 2025 – luty 2026

### WRZESIEŃ

**5 IX** – Otwarcie wystaw:
- *Zielona Góra. Sceny z życia miasta w kadrach Czesława Łuniewicza*,
- *Winnica na Leśnej Polanie* z cyklu *Winnice lubuskie wczoraj i dziś*,
- Igor Myszkiewicz – *Obrazki z dziejów Zielonej Góry. Historia dla zabieganych*.

**10 IX** – Pokaz filmu ze zbiorów Archiwum Państwowego w Zielonej Górze o Grünbergu sprzed 100 lat oraz wykład redaktora Tomasza Czyżniewskiego.

**11 IX** – Promocja albumu Arkadiusza Cincio, Przemysława Karwowskiego, Tomasza Kowalskiego *Kresowe tradycje zielonogórskiego winiarstwa*.

**12 IX** – Otwarcie wystawy pt. *Nikifor. Fenomen samorodnego talentu. Prace z kolekcji Roberta Dowhana*. Podczas wernisażu dr Longin Dzieżyc, zastępca dyrektora MZL, został odznaczony Brązowym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

**14 IX** – Oprowadzanie kuratorskie Justyny Lubas-Wałęckiej po wstawie *Lata 20., lata 30. Kolekcja art déco ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku*.

**20-21 IX** – W ramach 33. edycji Europejskich Dni Dziedzictwa ph. *W stronę architektury. Młode dziedzictwo*:
- wykład dr. Arkadiusza Cincio pt. *Architektura winiarska wczoraj i dziś,*
- wykład Justyny Lubas-Wałęckiej pt. *Na szlaku zielonogórskiego modernizmu*.

**25 IX** – *Jazzujące Muzeum* – koncert zespołu Horntet w składzie: Szymon Ziółkowski – saksofon altowy i sopranowy, Bartłomiej Leśniak – fortepian, Mikołaj Sikora – kontrabas.

**26 IX** – Otwarcie wystawy Agaty Siwek *#evertsoordtoday. Rysowany pamiętnik*.

### PAŹDZIERNIK

**3 X** – Wizyta studyjna delegacji z Brandenburgii w ramach projektu „Podróż studyjna po Województwie Lubuskim, Dolnośląskim i Wielkopolskim". Podczas spotkania obecny był dyrektor Zamku w Trebnitz, pełnomocnik ds. partnerstwa kraju związkowego Brandenburgia na Wielkopolskę – Darius Müller, a także Magdalena Antoniewicz – koordynatorka pełnomocnika ds. partnerstwa kraju związkowego Brandenburgii na Wielkopolskę.

**4-5 X** – W ramach 26. Weekendu Seniora z Kulturą oprowadzanie kuratorskie po wystawach: *Zielona Góra. Sceny z życia miasta w kadrach Czesława Łuniewicza* (dr Izabela Korniluk) oraz *Nikifor. Fenomen samorodnego talentu. Prace z kolekcji Roberta Dowhana* (Marta Gawęda-Szymaniak).

**6 X** – Zmarł dr Stanisław Kowalski, historyk sztuki, muzealnik, zastępca dyrektora MZL w latach 1988-1996.

**10 X** – Wernisaż – *Ku nowoczesności – oblicza zielonogórskiego modernizmu*.

**15 X** – Oprowadzanie kuratorskie Marty Gawędy-Szymaniak po wystawie *Nikifor – fenomen samorodnego talentu* oraz projekcja filmu *Mój Nikifor* w reżyserii Krzysztofa Krauzego.

**16 X** – Wykład Andrzeja Kirmiela *Preludium Zagłady. Zbąszyń 1938,* związany z rocznicą Nocy Kryształowej.

**18 X** – W związku z mającym się odbyć Festiwalem Terra Lubus wizyta Marca Brucheza – zastępcy Szefa Misji w Ambasadzie Szwajcarii w Polsce.

**24-25 X** – W ramach Festiwalu Terra Lubus spektakle Teatru Kropka Theatre
- *Wypędzeni_Vertriebene* (tekst i reżyseria – Jolanta Juszkiewicz, wykonanie – Jolanta Juszkiewicz i Cezary Molenda),
- *Historie pomorskie. Stolpmünde – Ustka /1945* (tekst i reżyseria – Jolanta Juszkiewicz, wykonanie – Kaja Dys, Mirosław Kulka, Maria Pawlicka, Joanna Żuraw).

**27 X** – Zebranie członków Stowarzyszenia Muzealników Polskich Oddział Lubuski, odbyło się w Muzeum Etnograficznym w Zielonej Górze-Ochli.

**30 X** – Gala kultury 2025 Towarzystwa Miłośników Zielonej Góry „Winnica", XI Zielonogórska Nagroda Literacka. Laureatem „Winiarki" został Igor Myszkiewicz, a Tomasz Kowalski wyróżniony został Odznaką Honorową Zasłużony dla Województwa Lubuskiego.

### LISTOPAD

**4 XI** – Ogłoszenie konkursu muzealnego skierowanego do rodzin pt. „Zielonogórska szopka bożonarodzeniowa. Rodzina w akcji!".

**6 XI** – Wieczór wspomnień *Zielonogórskie Zaduszki,* upamiętniający Henryka Masternaka, Zygmunta Listowskiego, Włodzimierza Kwaśniewicza, Stanisława Kowalskiego, Grażynę Michalak-Bazylewicz.

**7 XI** – Otwarcie wystaw:
- *Tomasz Gawałkiewicz. Fotoreportaże,*
- *Józef Burlewicz – Nowe prace.*

**14 XI** – Wykład prof. Olgierda Kieca z Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UZ pt. *Dzieje parafii ewangelickiej w Zielonej Górze – najnowsze badania*.

**15 XI** – Wykład pt. *Piękno tkwi w detalach. O dekoracjach architektonicznych i wystroju zielonogórskich wnętrz* oraz oprowadzanie kuratorskie – Justyna Lubas-Wałęcka.

**17 XI** – Udział delegacji MZL (Leszka Kani, Izabeli Korniluk, Anitty Maksymowicz i Grzegorza Wanatko) w udostępnieniu części ekspozycji Forster Museum für Textil- und Industriegeschichte Lausitz w Forst.

**18-19 XI** – Udział dr Izabeli Korniluk i dr Anitty Maksymowicz w konferencji naukowej organizowanej przez Instytut Zachodni w Poznaniu pod hasłem „Pionierzy Ziem Zachodnich i Północnych – trudni bohaterowie?".

**21 XI** – Otwarcie wystawy *Halina Maszkiewicz – Pomimo wszystko jestem. 60 lat pracy twórczej.*

**27 XI** – *Jazzujące Muzeum* – koncert pt. *Ballady, romanse i tańce* w wykonaniu Joachima Mencela – pianisty, kompozytora, producenta muzycznego.

**28 XI** – Gala Literacka organizowana przez Związek Literatów Polskich Oddział w Zielonej Górze i Towarzystwo Miłośników Zielonej Góry „Winnica".

## GRUDZIEŃ

**4-6 XII** – Udział dr Anitty Maksymowicz w interdyscyplinarnej konferencji „Women and Health in the Nineteenth Century Transatlantic World" [Kobiety i zdrowie w XIX-wiecznym świecie transatlantyckim] na Maderze organizowanej przez Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze oraz Uniwersytet Madery w Funchal.

**5 XII** – Spotkanie z bp. prof. Michałaem Janochą pt. *Nie tylko Święty Mikołaj. O sacrum w sztuce dawniej i dzisiaj.*

**5-19 XII** – Warsztaty edukacyjno-plastyczne *Magia Świąt Bożego Narodzenia.*

**6 XII** – Finał konkursu plastycznego „Zielonogórska szopka bożonarodzeniowa. Rodzina w akcji!".

**9 XII** – Projekcja przedwojennego filmu o Grünbergu. Prelekcja red. Tomasza Czyżniewskiego.

**10 XII** – Podczas konferencji „Społeczeństwo, administracja, dziedzictwo – 80 lat Ziemi Lubuskiej" organizowanej przez Wojewodę Lubuskiego, Lubuskiego Konserwatora Zabytków oraz Instytut Historii UZ dyrektorom Muzeum – Leszkowi Kani i Longinowi Dzieżycowi wręczono Złote Medale „Za opiekę nad zabytkami" przyznawane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

**10 XII** – Wykład Justyny Lubas-Wałęckiej *Rzeźba sakralna od-Nowa! Konserwacja i restauracja rzeźb sakralnych ze zbiorów MZL.* Oprowadzanie po Galerii Sztuki Sakralnej dr Longin Dzieżyc.

**11 XII** – *Jazzujące Muzeum* – koncert Miłosz Bazarnik Trio w składzie: Miłosz Bazarnik – fortepian, Mikołaj Sikora – kontrabas, Piotr Szałajko – perkusja.

**12 XII** – Otwarcie wystawy *Krakowskie Betlejem. Szopki krakowskie na tle szopek świata.*

**16 XII** – Świąteczne spotkanie pracowników Muzeum, podsumowujące mijający rok pracy.

**17 XII** – Wernisaż instalacji Jerzego Hejnowicza *Punkty odniesienia* w Galerii Nowy Wiek.

## STYCZEŃ 2026

**7 I** – Udostępnienie wystawy *Grafika Klema Felchnerowskiego.*

**11 I** – Z okazji 100. rocznicy urodzin Mariana Szpakowskiego – malarza, grafika i animatora sztuki współczesnej udostępniono zwiedzającym *Relief czarny* (1972/1973).

**15 I** – Spotkanie z cyklu „Porozmawiajmy o Polsce" z udziałem m.in. Bożeny Żelazowskiej – wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

**19 I** – Wieczór pieśni i piosenek w wykonaniu studentów oraz pedagogów z Instytutu Muzyki UZ.

**21 I** – Wykład dr. Jacka Gernata w ramach cyklu Studium Wiedzy o Sztuce i Historii pt. „Mozaika wizji. O plastyce użytkowej Haliny Maszkiewicz".

**21-22 I** – Dziadkowie i babcie oraz ich wnuczęta mogli skorzystać z bezpłatnego wstępu na wystawę *Krakowskie Betlejem. Szopki krakowskie na tle szopek świata.*

**23 I** – Wernisaż prac Basi Bańdy *Gdzie jest słońce.*

**29 I** – Spotkanie poświęcone najnowszej książce prof. Czesława Osękowskiego pt. *80 lat pogranicza polsko-niemieckiego po II wojnie światowej (1945-2025).*

**31 I** – Spotkanie z okazji 80. rocznicy „Marszu Śmierci" z niemieckiego obozu pracy dla żydowskich kobiet FAL Grünberg I – filii obozu koncentracyjnego Gross-Rosen.

## LUTY

**3 II** – Spotkanie autorskie dr Anitty Maksymowicz w siedzibie SWAP w Nowym Jorku, NY.

**5 II** – *Jazzujące Muzeum* – koncert Artur Dutkiewicz Trio (Artur Dutkiewicz – fortepian, Michał Barański – kontrabas, Sebastian Frankiewicz – perkusja), Andrzej Wąsik – wizualizacje.

**10 II** – Eliminacje do 49. Olimpiady Artystycznej dla młodzieży szkół średnich.

**10 II** – Spotkanie autorskie dr Anitty Maksymowicz w Przytulisku Literacko-Artystycznym w Wallington, NJ.

**14-15 II** – Z okazji Walentynek w holu Muzeum wyeksponowano rysunek Ryszarda Kiełba pt. *W hołdzie miłości.*

**16-27 II** – Akcja Zima'2026 – warsztaty edukacyjno-plastyczne pt. „Zielona Góra zimą. Pejzaż malowany światłem".

**17 II** – Posiedzenie Rady Muzeum Ziemi Lubuskiej.

**18 II** – Promocja książki dr Małgorzaty Bukiel pt. *Teren nieznany, kraj niewielki. Dyskurs(y) o Ziemi Lubuskiej 1945-1999.*

**20 II** – Spotkanie z autorami książki pt. *Kresowe tradycje zielonogórskiego winiarstwa,* Arkadiuszem Cincio, Przemysławem Karwowskim i Tomaszem Kowalskim.

**25 II** – Wizyta Jerzego Bralczyka, językoznawcy, profesora nauk humanistycznych, polonisty, popularyzatora wiedzy o języku polskim.

**27 II** – Finisaż wystawy Haliny Maszkiewicz – *Pomimo wszystko jestem. 60 lat pracy twórczej.*

*Opracowanie: Emilia Ćwilińska*

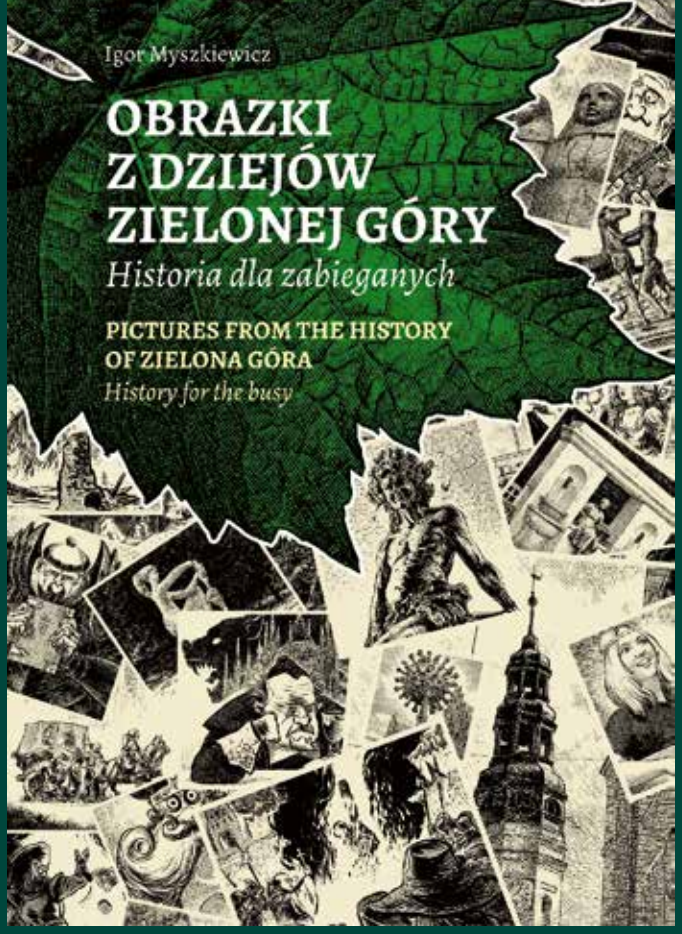
# 2025 rok – Muzeum w liczbach

*Emilia Ćwilińska*

Podsumowując ubiegły rok przedstawiamy poniżej wybrane elementy charakteryzujące działalność naszego Muzeum. Na podkreślenie zasługuje rekordowa frekwencja gości uczestniczących w różnorodnych wydarzeniach, co nas szczególnie cieszy ponieważ świadczy o zainteresowaniu i pozytywnym odbiorze naszych propozycji.

Szersze informacje o archiwalnych, a także o bieżących wydarzeniach odbywających się w Muzeum znajdują się na naszej stronie internetowej https://mzl.zgora.pl, w mediach społecznościowych oraz publikowane są w kolejnych numerach „Museionu".

| | |
|---|---|
| **Zbiory** | ✓ zwiększenie o 91 jednostek inwentarzowych w stosunku do roku 2024, łącznie obejmują na koniec 2025 roku 17 707 pozycji |
| **Frekwencja** | ✓ zwiedzający ogółem – 37 642<br>✓ w grupach – 8768, w tym młodzież szkolna – 5392<br>✓ obcokrajowcy – 934<br>✓ podczas Afrykańskiej Nocy w Muzeum – 2500 |
| **Liczba wystaw** | ✓ ekspozycje stałe – 12<br>✓ wystawy czasowe – 25 |
| **Działalność oświatowo-edukacyjna** | ✓ lekcje muzealne – z 30 tematów 139 lekcji (3199 uczestników)<br>✓ dwutygodniowe warsztaty edukacyjno-plastyczne – 5<br>✓ warsztaty edukacyjno-plastyczne podczas Afrykańskiej Nocy w Muzeum<br>✓ konkursy – 2 |
| **Przedsięwzięcia cykliczne** | ✓ Studium Wiedzy o Sztuce i Historii oraz oprowadzania kuratorskie – 14<br>✓ Afrykańska Noc w Muzeum<br>✓ Europejskie Dni Dziedzictwa<br>✓ Weekend Seniora z Kulturą<br>✓ Zielonogórskie Zaduszki<br>✓ Jazzujące Muzeum – 3 |
| **Działalność wydawnicza** | ✓ pozycje książkowe – 3 tytuły<br>✓ czasopisma – 2 tytuły<br>✓ foldery – 3 |
| **Pozostałe** | ✓ wykłady, prelekcje, spotkania autorskie – 17<br>✓ koncerty – 10<br>✓ spektakle – 2<br>✓ seanse filmowe – 3<br>✓ audycja na żywo w Programie Pierwszym Polskiego Radia |
| **Projekty** | ✓ finansowane z Urzędu Miasta Zielona Góra realizowane we współpracy z TP MZL – 4<br>✓ finansowane przez Zarząd Województwa Lubuskiego realizowane we współpracy z TP MZL – 2<br>✓ finansowane przez Zarząd Województwa Lubuskiego – 4<br>✓ finansowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego – 2 |







Funkcję rektora szkoły w Zielonej Górze obejmuje w roku 1555 Abraham Buchholzer, który w krótkim czasie podnosi ją do rangi gimnazjum miejskiego. Buchholzerowi zawdzięczamy także jedno z poetyckich imion Zielonej Góry – *Thalloris* (gr. zieleniejąca, rozkwitająca).



1844 – pochodzący z Zielonej Góry pisarz i żurnalista, Karl Adolf von Wachsmann, publikuje nowelę *Nieznajomy* [*Der Fremde*]. Badacze literatury grozy wskazują tę opowieść o wampirze z Alp Kraińskich jako prawdopodobną inspirację dla słynnej powieści Brama Stokera – *Dracula*.



1960 – Władysław Korcz opracowuje aktualny herb Zielonej Góry, oparty na najstarszych miejskich pieczęciach z czasów śląskich Piastów.

IX - XI 2025
MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ W ZIELONEJ GÓRZE
STOWARZYSZENIE FORUM ART
GALERIA TWÓRCÓW GALERA
Paprochy Historii

Informacje o wystawie na s. 6.



*Bez tytułu*, 2021, olej, płyta



*Pejzaż*, 2025, akryl, pastel, płyta

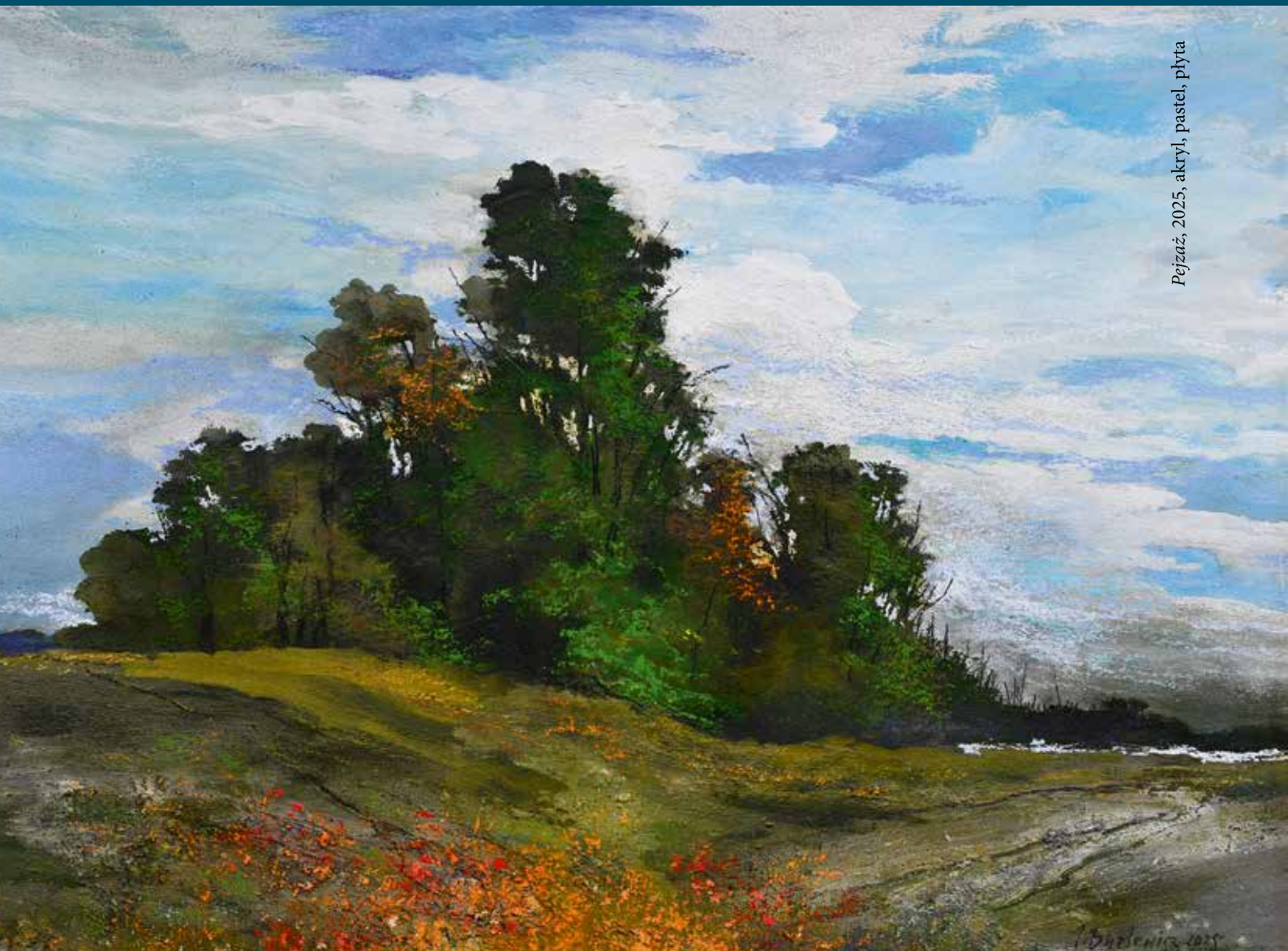


*Pejzaż*, 2025, akryl, pastel, płyta

# Józef Burlewicz

## nowe prace

Informacje o wystawie na s. 13.



*Pejzaż*, 2025, akryl, pastel, płyta